Cena numeru 25 groszy.

DZIŚ 28 STRON: 16 stron „Republiki", 4 strony „Dodatku Literacko-Naukowego" i 8 stron „Panoramy".

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

ROK XI | ŁÓDŹ, NIEDZIELA, 22 PAŹDZIERN. 1933 R. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 294

Zamach na konsulat sowiecki we Lwowie

Terorysta ukraiński zabił woźnego kancelarji konsulatu i zranił jednego z urzędników.—Policja przez okno pierwszego piętra dostała się do wnętrza budynku

Sprawca zbrodni został aresztowany

Lwów, 21 października.

(Pat) Dziś około 11-tej zgłosił się na audjencję do konsulatu sowieckiego człowiek który po 15-minutowem oczekiwaniu — wezwany został z poczekalni do pokoju, w którym urzędował kierownik kancelarji konsulatu Aleksander Majłow.

Petenta wprowadził kurjer konsulatu.

W momencie, gdy Majłow zapytywał osobnika o powód żądania audjencji u konsula, ten wyjął rewolwer i oddał do Majłowa dwa strzały,

ZABIJAJĄC GO NA MIEJSCU.

Na odgłos strzałów z sąsiedniego pokoju wybiegł drugi funkcjonarjusz konsulatu Iwan Dżugaj, do którego zamachowiec również strzelił,

RANIĄC GO W OBIE RĘCE.

Rany Dżugaja są stosunkowo lekkie tak, że Dżugaj, opatrzony przez lekarza pozostaje na leczeniu domowem.

Na odgłos strzałów z hallu nadbiegł odźwierny Gabryjel Mandzij, do którego zamachowiec strzelił również, **lecz go nie trafił, natomiast kula przebiła szybę. Mandzij podniósł alarm, chroniąc się jednocześnie do piwnicy.**

Bawiący w tym czasie na górze w swym gabinecie wicekonsul sowiecki otworzył okno i wezwał pomocy pełniącego na ulicy służbę posterunkowego policji państwowej, który jednak nie mógł dostać się do budynku, ponieważ drzwi były od wewnątrz zamknięte, a okna na parterze są zakratowane.

Zaalarmowana jednocześnie policja przybyła na miejsce i wówczas na wezwanie konsula **wszedł przez okno pierwszego piętra aspirant policji Bartuzel wespół z posterunkowym Trzemnalskim** poczem zeszli do hallu i rozbroili zamachowca okrzykiem,

„POLICJA, RĘCE DO GÓRY".

Wówczas zamachowiec podniósł ręce oddał broń, a zapytany o nazwisko podał je, dodając,

ŻE JEST CZŁONKIEM O.U.N., A ZAMACH WYKONAŁ Z ROZKAZU TEJ ORGANIZACJI.

Bezpośrednio po wypadku odwieziono sprawcę do wydziału śledczego, gdzie rozpoczęto przesłuchanie.

Na miejsce wypadku zjawił się starosta grodzki dr. Klimow i delegat urzędu wojewódzkiego referendarz Wagner, któ rzy wyraził konsulowi ubolewanie z powodu tragicznego zajścia, poczem przybyli również, zawiadomieni o wypadku, przedstawiciele prokuratury i sędzia śledczy.

Lwów, 21 października.

(Pat) **Jak się okazuje, zamordowany Aleksander Majłow był woźnym konsulatu sowieckiego we Lwowie, a nie urzędnikiem.**

Lwów, 21 października.

(Pat) **O godz. 14-ej wicewojewoda lwowski Sochański w towarzystwie naczelnika wydziału bezpieczeństwa plk. Starzyńskiego złożył wizytę w konsulacie sowieckim i wyraził konsulowi ubolewanie z powodu dzisiejszych zajść w konsulacie.**

Niemcy chcą przeciwstawić się całemu światu

„W sprawach rozbrojeniowych jesteśmy nieubłagani, a słowo Hitlera jest święte"

Mowa przedwyborcza Goebbelsa

Berlin, 21 października.

(Pat) Rozpoczynając kampanję wyborczą swem przemówieniem w pałacu sportowym Goebbels oświadczył na wstępie, że narodowi socjaliści po objęciu władzy musieli przedewszystkiem usunąć szereg przeszkód i trudności w życiu wewnętrznem Niemiec, — aby przyjść do uzgodnienia polityki zagranicznej.

Uwalniając Niemcy od bolszewizmu, mówił minister, rząd narodowo - socjalistyczny zdobył sobie zasługę historyczną wobec całej Europy Zachodniej. — Niemcy będą mogły zdobyć sobie napowrót sympatję innych państw, im bardziej skonsolidują się wewnętrznie, a-przeciwstawić się światu. Nie oznacza to, aby Niemcy zagrażały światu.

Uzasadniając ustąpienie Rzeszy z konferencji rozbrojeniowej i z Ligi narodów minister oświadczył, że naród niemiecki nigdy nie uważał wojny za szczęście, lecz za gorzką i straszliwą konieczność. Tym uczuciom rząd Rzeszy da wyraz swojem postępowaniu i w swoich wystąpieniach.

Gdyby możliwe było — powiedział Goebbels — za cenę ciężkich ofiar osiągnąć porozumienie z Francją, które pozostawiałoby Niemcom ich honor i gwarantowałoby bez żadnych ukrytych zastrzeżeń trwały pokój, wówczas zdobyłyby sobie olbrzymią zasługę w obu narodach.

O wszystkich sprawach materjalnych można z Niemcami dyskutować, lecz na punkcie honoru są one nieubłagane. — Naród obecny jest za dumny, by trzymać się praktykowanej w ubiegłym okresie metody podpisywania umów z zastrzeżeniami i oświadczeniem potem, że Niemcy nie mogą tych umów spełnić. Rząd obecny podpisze tylko to, co uważa za możliwe do spełnienia. „Możemy np. po przyłączeniu zagłębia Saary do Niemiec oświadczyć, że nie mamy żadnych żądań materjalnych. Gdy to żąda nie zostanie spełnione będziemy zadowoleni".

Niemcy życzą sobie rozwiązania wielkich zagadnień europejskich, lecz nastąpić to musi na zasadzie uwzględnienia ich sytuacji.

Umowa, pod którą widnieje podpis Hitlera — oświadczył Goebbels — nosi tem samem podpis całego narodu niemieckiego. W sprawach rozbrojen. jednak rząd niemiecki jest nieubłagany. — **Francja mówi ciągle o niebezpieczeństwie. O bezpieczeństwie Niemiec nie wspomina się zupełnie. Referendum ludowe ma przed światem zadokumentować stanowisko całego narodu niemieckiego. Dzień 12 listopada okaże, że naród aprobuje politykę pokojową rządu.**

Rzesza wystąpiła z Międzynarodowej Organizacji Pracy

Wszyscy urzędnicy—niemcy rezygnują ze swych stanowisk w instytucjach międzynarodowych

Genewa, 21 października.

(Pat) Konsul niemiecki w Genewie Krauel zgłosił się dziś do sekretarza generalnego Ligi Narodów Avenola i wręczył mu notę rządu niemieckiego, noty fikującą wystąpienie Niemiec z Ligi.

Nota ma treść następującą:

Imieniem rządu niemieckiego mam zaszczyt zawiadomić pana, że Niemcy niniejszem oświadczają, iż występują z Ligi Narodów zgodnie z art. 1 p. 3 paktu.

Porszę przyjąć i t. d.

(—) Von Neurath.

Według urzędowej niemieckiej interpretacji, deklaracja oznacza także wystąpienie Niemiec z **Międzynarodowej Organizacji Pracy.**

W związku z tem należy przypomnieć, że wystąpienie z Ligi bynajmniej nie pociąga za sobą automatycznie wystąpienia z Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Japonja, występując z Ligi, pozostała członkiem Międzynarodowej Organizacji Pracy.

Wystąpienie Niemiec z Międzynarodowej Organizacji Pracy ma jednak swoje przyczyny. Jak wiadomo, **już na** czerwcowej konferencji międzynarodowej pracy **doszło do konfliktu między delegatem Niemiec dr. Leyem a grupą robotniczą, wskutek czego delegat Niemiec opuścił wówczas konferencję.**

Jednocześnie z przedstawieniem noty, niemiecki podsekretarz sekretarjatu Ligi Narodów Trendelenburg zgłosił swą dymisję. Oczekują także, że inni urzędnicy narodowości niemieckiej w instytucjach międzynarodowych niebawem **zrezygnują ze swych stanowisk.**

Masowe aresztowania komunistów

na całym terenie Rzeszy

Berlin, 21 października.

(Pat) Na terenie całej Rzeszy dokonano nowych aresztowań wśród komunistów.

W Recklinghausen aresztowano 17 komunistów, przyczem skonfiskowano broń, amunicję i bibułę.

W Bottrop aresztowano 23 komunistów, którym skonfiskowano również broń.

Pod Karlsruhe zastrzelony został komunista, który po aresztowaniu usiłował zbiec.

W Gelsenkirchen aresztowano wybitnego komunistę, pełniącego rolę kurjera pomiędzy centralą partji w Berlinie, a Zagłębiem Saary.

Komunista ten wyskoczył przez okno. W stanie ciężkim przewieziono go do szpitala.

Propaganda hitlerowska w Austrji

Ks. Sachsen-Meiningen osadzony w więzieniu

Wiedeń, 21 października.

Z Klagenfortu donoszą, że książę Sachsen - Meiningen, zamieszkały stale w Karyntji, został dziś aresztowany ponieważ na automobilu swoim zatknął flagę ze swastyką hitlerowską.

W samochodzie znaleziono znaczną ilość druków propagandowych.

Rewizja w zamku księcia dała również obfity materjał. Znaleziono nietylko druki propagandowe, ale także korespondencję księcia z czynnymi ministrami Rzeszy niemieckiej. Szczególnie interesującym na być list min. Goebbelsa.

Polska - twórczynią porozumienia sowiecko-amerykańskiego

Wzmocnienie pozycji Sowietów na Dalekim Wschodzie. — Ameryka pokryje większą część importu sowieckiego.

Zbliżenie gospodarcze pomiędzy Waszyngtonem a Moskwą może spowodować „krach” w Niemczech.

Paryż, 21 października.

(Pat) AGENCJA HAVASA, PRZYTACZAJĄC GŁOSY PRASY POLSKIEJ O BISKIEM UZNANIU SOWIETÓW PRZEZ RZĄD STANÓW ZJEDNOCZONYCH, DONOSI, ŻE AMBASADOR PATEK W OKRESIE SWEGO URZĘDOWANIA NA STANOWISKU POSŁA R. P. W MOSKWIE, BYŁ JEDNYM Z GŁÓWNYCH TWÓRCÓW POROZUMIENIA SOWIECKO - AMERYKAŃSKIEGO.

Londyn, 21 października.

(Pat) Z kół zbliżonych do ambasady sowieckiej w Londynie, korespondent Pat otrzymał następujące miarodajne wyjaśnienia w sprawie zamierzonego wznowienia stosunków pomiędzy Stanami Zjednoczonemi a Rosją Sowiecką.

Pierwszy krok na drodze do normalizacji stosunków dokonał się w Londynie w ciągu lipca z okazji konferencji ekonomicznej, która dała Litwinowowi i Mezlaukowi sposobność zetknięcia się z szeregiem delegatów amerykańskich, będących mężami zaufania prezydenta Roosevelta.

Data zapowiedzianej wizyty Litwinowa w Ameryce nie została jeszcze ogłoszona. Należy spodziewać się, że wyjazd Litwinowa nastąpi bardzo rychło, najpóźniej w ciągu miesiąca.

Co do widoków osiągnięcia porozumienia, to zdaniem kół sowieckich, nie będzie specjalnych trudności.

Przeszkody natury finansowej nie są wielkie. Co się tyczy dawnych długów carskich, to o ile chodzi o teren amerykański są one zupełnie nikłe. Wszystkie pożyczki państwowe lokowane były przed wojną bądź w Londynie bądź w Paryżu.

Rynek amerykański pochłonął ich niewielką ilość, najwyżej 10 miljonów dolarów.

Co się tyczy t. zw. długu Kiereńskiego, zaciągniętego wiosną 1917 r. przez rząd tymczasowy, to aczkolwiek pożyczka przyznana została do wysokości 300 miljonów dolarów, wykorzystana była jednak tylko w kwocie 187 miljonów dolarów.

Cała ta suma zresztą zużyta została w Ameryce, gdyż był to kredyt towarowy. **Znaczną część zakupów stanowiło uzbrojenie. Stosunek rządu sowieckiego do tego długu charakteryzuje fakt, że część amunicji, zakupionej przez rząd tymczasowy z tego kredytu, wyładowana została we Władywostoku, gdyż rząd Kiereńskiego już nie istniał, a ładunek dostał się w ręce Kołczaka, który tą amunicją i temi pociskami ostrzeliwał czerwoną armję.**

Wreszcie, co się tyczy inwestycyj przemysłu amerykańskiego w Rosji w okresie przedwojennym i strat poniesionych z tytułu nacjonalizacji, to należy wyjaśnić, że udział Ameryki w całokształcie inwestycyj zagranicznych przemysłu rosyjskiego przed wojną wynosił zaledwie 5 procent.

Część pretensyj uległa w międzyczasie likwidacji drogą dobrowolnego porozumienia, do uregulowania pozostaje niewiele, ogółem pretensje, jakie Ameryka może wysunąć w toku rokowań, mogą wynosić 400 miljonów dolarów.

Rzecz oczywista, że strona sowiecka domagać się będzie odszkodowań za interwencję wojskową Stanów Zjednoczonych.

Co się tyczy trudności natury ideologicznej np. wysunięcia ze strony amerykańskiej zastrzeżeń co do propagandy oraz nacisku ze strony sekt religijnych w związku z antyreligijnym ruchem w Sowietach, to strona sowiecka nie przypuszcza, aby sprawy te mogły dziś uniemożliwić porozumienie. Naogół po stronie sowieckiej co do wyników rokowań panuje wyraźny optymizm

Uregulowanie stosunków między Ameryką a ZSRR będzie miało — zdaniem kół sowieckich — olbrzymie znaczenie dla rozwoju wydarzeń na Dalekim Wschodzie.

Dotychczas Japonja w kalkulacji swej przeciw Sowietom opierać się mogła na braku porozumienia między Stanami Zjednoczonemi a Związkiem Sowieckim. Z chwilą, gdy w wyniku rokowań pomiędzy Rooseveltem a Litwinowem ujawnione zostanie istnienie pewnych określonych umów, Japonja będzie musiała się liczyć z tem, że poza temi umowami istnieć mogą dalsze zobowiązania obustronne lub mogą powstawać od wypadku do wypadku decyzje, które będą w stanie pokrzyżować kalkulacje japońskie.

Jeżeli chodzi o sytuację europejską, to porozumienie sowiecko - amerykańskie, nawet gdyby się ograniczyło tylko do wzmożenia stosunków handlowych, musi się odbić na sytuacji Niemiec, gdyż niewątpliwie ożywiona wymiana handlowa sowiecko - amerykańska spowoduje poważny spodek eksportu niemieckiego do Rosji, co wobec sytuacji gospodarczej, w jakiej znajdują się Niemcy, może odegrać rolę decydującą dla przyszłości Niemiec.

KONSTERNACJA W BERLINIE

Okres odosobnienia Sowietów zamknięty. Umowa z Rappalo straciła na wartości

Berlin, 21 października.

Wiadomość o wymianei depesz między Rooseveltem i Kalininem wywołała w kołach niemieckich niebywałe wrażenie.

Wiadomość o wymianie depesz między Rooseveltem a Kalininem i przyjęcie jej w Waszyngtonu Biuro Wolffa z naciskiem pokreśla, jakoby koła amerykańskie krok ten przyjęły z niezadowoleniem.

Wskazywać tam mają na zamieszki komunistyczne w Meksyku i na Kubie. Zachodzi więc pytanie — konkluduje Biuro Wolffa, czy zbierający się w styczniu kongres związkowy nie uchwali rezolucji przeciw uznaniu Rosji Sowieckiej.

Wobec czego prezydent Roosevelt miałby związane ręce. Termin przyjęcia Litwinowa nie został jeszcze ustalony. Obecnie już jest pewne, że zamieszka on jako gość Roosevelta w Białym Domu.

Berlin, 21 października.

Cała prasa poświęca dziś artykuły wstępne stosunkom między Ameryką a Sowietami. Z wielką powściągliwością dziennikj omawiają zbliżenie, jakie nastąpiło na podstawie wymiany depesz między Rooseveltem a Kalininem i przewidują, że zbliżenie to w najbliższym czasie doprowadzi do uznania Sowietów.

„Deutsche Zeitung“ oświadcza, że wybiła godzina starych mocarstw. Rapallo i umowa berlińska — przyznaje dalej dziennik — straciły dla Moskwy na wartości tyle, ile przyniósł jej korzyści nowy system układów.

„Berliner Zeitung“ wyraża obawę, że wielka część zamówień sowieckich skierowana zostanie z Europy do Ameryki.

Przemysł amerykański oczekuje zamówień

Banki już udzielają kredytów sowieckim przedstawicielstwom handlowym

Paryż, 21 października.

Agencja Havasa donosi z Nowego Jorku, że w związku z rozmowami, jakie odbędą się między Litwinowem a Rooseveltem, **przemysł i banki amerykańskie liczą się z możliwością poważnych obrotów z Rosją.**

Od kilku dni banki przyjmują zobowiązania na Amtorg, a nawet godzą się na udzielenie kredytu Amtorgowi, czego dotychczas odmawiały. Mówi się również, że rząd federalny gotów jest przyznać Sowietom duże kredyty. — **Rząd udzieli również gwarancji na kredyty towarowe dla Sowietów.** Najwięcej zyskają na podjęciu stosunków fabryki maszyn.

Nowy York, 22 października.

Wiadomość o bliskiem podjęciu rokowań sowiecko - amerykańskich pomimo krytycznych głosów kilku pism nowojorskich przyjęta została naogół życzliwie. Większość członków kongresu jak również liczne koła finansowe i handlowe przyjęły tę wiadomość z zadowoleniem, przewidując, że w razie pomyślnego zakończenia rokowań zwiększy się eksport amerykański.

Paryż, 21 października.

(Pat) Agencja Havasa donosi z Waszyngtonu, że Litwinow przybędzie do Stanów Zjednoczonych za dwa tygodnie. Ta sama agencja donosi, że ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Moskwie po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych zostanie Morgenthau junior dotychczasowy szef zarządu kredytu rolnego.

BERLIN—TOKIO; MOSKWA—WASZYNGTON.

Wymiana not pomiędzy Moskwą a Waszyngtonem w sprawie nawiązania przyjaznych stosunków jest wydarzeniem pierwszorzędnej wagi w polityce światowej. Zanim przystąpiono do wymiany oficjalnych dokumentów, za kulisami odbywały się już rozmowy, które zapewne **a priori decydują o pomyślnym wyniku rokowań.**

Strona polityczna całego zagadnienia opiera się na dwuch momentach: japońskim i niemieckim. Agresywne wystąpienia Japonji w Mandżurji w stosunku do kolei wschodnio - chińskiej **zagrażają St. Zjednoczonym w równej niemal mierze, co i Rosji.** W Waszyngtonie doskonale zdają sobie z tego sprawę, że zdobycie przez Japonję **olbrzymich zapasów surowcowych** w Chinach północnych **wzmoże w ciągu kilkunastu lat podstawy bojowe armji japońskiej,** a to zkolei musi przeważyć szalę ukształtowania sił na Oceanie Wielkim. W trójkącie Rosja — Ameryka — Japonja, pierwsze dwa mocarstwa stanowią i stanowić muszą pewną wspólnotę obronną przeciwko zaborczości japońskim. Już od chwili bankructwa polityki Borodina w Chinach i przesunięcia się Kuomintangu na prawo, a w szczególności **od akcji japońskiej pod Szanghajem, było jasne, że zerwane stosunki Stanów Zjednoczonych i Sowietów muszą być nawiązane.** Chodziło o wybór chwili.

Nadejście tej chwili przyśpieszyły ostatnie **wypadki w Niemczech.** Zerwanie Niemiec z Ligą Narodów jest nietylko „przekreśleniem rokowań rozbrojeniowych, ale równocześnie **przerzuceniem politycznego punktu ciężkości wydarzenia w światowej skali: Niemcy nawiązują nić do polityki japońskiej i będą się starały skoordynować z Japonją swoje posunięcia.** Ich front antyrosyjski jest tylko maskowany, i to nawet niechętnie i niestarannie. Jakkolwiek głucho o tem w świecie oficjalnym, nie ulega jednak wątpliwości, że **pomiędzy Tokio a Berlinem snuje się cicho pajęczyna rokowań:** co będzie, jeżeli Japonja napadnie na Wschód, a co będzie, jeżeli nastąpią zaburzenia na Zachodzie od państwa Sowietów?...

Oczywiście, że oficjalnie o tych rzeczach wogóle się nie mówi, ale o to właśnie chodzi, **że im sprawy są drażliwsze i ważniejsze, tem lepiej jest, jeżeli o nich jest zupełnie cicho.**

***

W Królewcu mieszka **prof. Fryderyk Lezins.** Nazwisko to, dotychczas nieznane, pojawiło się na szpaltach prasy światowej w związku z ciekawym memorjałem, napisanym przez wspomnianego profesora, **omawiającym zadania Niemiec na Wschodzie.** Ów profesor zna dwa programy: **maximum** i minimum. W programie maximum warunki bezpieczeństwa niemieckiego ujęte są w następujący sposób: (cytujemy wedle „Polski Zbrojnej“):

Naszem maximum jest skrępowanie Rosji przez pozostawienie jej wielkorusów, Moskwy i azjatyckich kolonij.

Dalszy rozwój Rosji jako państwa światowego w obecnej rozpiętości nie zgadza się z naszem bezpieczeństwem. W r. 2.000 ludność Rosji wyniesie 400 miljonów, które mogłyby nas zdławić.

Kaukaz, Polska, państwa bałtyckie i białoruskie nie mogą tworzyć państw niepodległych. Kaukaz powinienby należeć do Turcji, niepodległa Polska stanowi dla nas śmiertelne niebezpieczeństwo, o polsko - niemieckiem współżyciu pokojowem mogą myśleć tylko ludzie niedojrzali politycznie. Warszawa i dorzecze Wisły powinnyby ze względów na nasze bezpieczeństwo militarne należeć do nas.

Litwa i inne nawpół suwerenne państwa bałtyckie (Pufferstaaten) są dla nas szkodliwe. Powinniśmy wspomniane kraje zagarnąć i rządzić twardą ręką temi prowincjami na wzór prowincyj rzymskich.

Zadaniem niepodległej Ukrainy jest osłabienie Rosji przez izolację jej od Morza Czarnego. Białoruś powinna być przeznaczona dla naszej kolonizacji.

Cel niemiecki będzie osiągnięty, o ile się uda odepchnąć rosjan od Morza Bałtyckiego, a granicę niemiecko - rosyjską przesunąć do Dniepru. Finlandja byłaby pod naszą opieką, zaś Libawa i Kronsztadt stanowiłyby nasze porty wojenne. W dorzeczach Narwi, Pejpusu, Wielikaja i Berezyny mielibyśmy drugą, niezwykle silną linję obronną".

***

Istnieje program „minimum", jeżeli wogóle to można nazwać programem, a już tembardziej „minimalnym". W krótkim zarysie owo „minimum" przedstawia się jak następuje:

Bałtyk jest dla niemiec morzem bliższem niż morze Czarne. To też Niemcy prędzej dopuszczają Rosję do morza Czarnego, gdyż to ostatnie kontroluje Turcja w cieśninie Dardanelskiej. Możemy oddać Moskwie Ukrainę zachodnią aż do Dniepru. — Wołyń i Podole z Kijowem i Odessą powinnyby należeć do Habsburgów i utworzyć królestwo ukraińskie.

W Węgrzech językiem państwowym musi być język niemiecki i węgierski.

Polskie części Galicji, które należały do Roosji i Austrji powinno się połączyć i stworzyć Królestwo Krakowsko - Polskie, językami urzędowemi byłyby język polski i niemiecki. Galicja ukraińska ze Lwowem, Przemyślem i Brodami byłaby złączona z Chełmszczyzną, poczem utworzonoby Ukraińskie Królestwo Habsburgów. Językiem urzędowym byłby język ukraiński i niemiecki.

Nie moglibyśmy znieść niepodległej Polski. Musimy być panami nad Bałtykiem. Nie możemy znieść, by Rosja miała swe porty wojenne nad Bałtykiem. Nasza granica strategiczna szłaby wzdłuż Dniepru i Wołchowu. Zwrócilibyśmy Rosji Piotrogród tylko po spłacie reparacyj wojennych w złocie. Kronstadt trzymalibyśmy w swych rękach, by Roosja nie łamała traktatu.

Takie uregulowanie granic z Rosją ochroniłoby nam całkowicie granicę wschodnią. Stworzylibyśmy tam obszary kolonizacyjne. Kolonizacja mogłaby trwać w ciągu dwuch pokoleń. Byłby to też doskonały rynek zbytu dla naszych produktów przemysłowych.

Ujarzmionemi narodami rządzilibyśmy prawem zwycięzców. Prawa obywatela niemieckiego nabędą tylko niemcy bałtyccy. — Ludnśćujarzmionych krajów będzie mogła się trudnić tylko na własnych obszarach, a nie na całym obszarze imperjum niemieckiego. Żydom będzie zakazane podrżżować do Berlina. Będziemy musieli pilnować granicy, by nie przekroczyli jej żydzi. Dla opanowania języka niemieckiego przedłużylibyśmy ludności obcoplemiennej służbę w armji niemieckiej do 3 — 4 lat.

Nad Bałtykiem trzeba będzie zorganizować 200 tys. niemców bałtyckich, którzyby rządzili. Język niemiecki byłby używany w urzędach samorządowych i szkolnictwie . Estończycy i łotysze mogliby zakładać własnemi środkami szkoły prywatne.

Na Litwie w urzędach byłby język niemiecki podobnież w szkołach. Szkoła polskie nie byłyby na Litwie tolerowane. Litwini mogliby zakładać swe szkoły ludowe. W Wilnie lub Mitawie powstałby niemiecki uniwersytet.

W ciągu 100 lat Litwa takby się zżyła z Niemcami, że moożnaby było ją uczynić częścią prowincji pruskiej. Wywłaszczenie dworów polskich i rosyjskich na Litwie dostarczyłoby ziemi na kolonizację.

O ile Niemcy zadowolnią się granicą wzdłuż Berezyny, to w ręce niemieckie dostanie się kilka miljonów białorusinów. Prawosławnych będziemy mogli wysiedlić, a na ich miejsce osadzić kolonistów niemieckich. Polakom zabronionoby całkowicie kupować ziemię od rosjan. Po niemiecku nauczą się białrusini podczas odbywania 3—4-letniej służby wojskowej".

***

Cała prasa światowa, która zajmowała się p. prof. Lezinsem i jego elukubratem, powiedziała, że są to bzdury. Charakterystyczne jest jednak, że tego rodzaju bzdury pojawiają się i mogą się pojawiać wyłącznie w Niemczech. Zresztą, i przed wojną tego rodzaju „programy" były w Niemczech codziennem zjawiskiem, aż wybuchła wojna światowa, kiedy „bzdury" **stały** się programem niemieckiego sztabu generalnego.

Czy p. prof. Lezins nie rozwija tylko w sposób prosty i trochę naiwny tez, zawartych w książce **kanclerza Hitlera** „Mein Kampf" i w wielu „dziełach naukowych" szefa zagranicznej polityki partji hitlerowskiej, **barona Rosenberga?**

Właśnie o to chodzi, że nietylko utwory prywatnych profesorów, ale cała reszta polityki Rzeszy niemieckiej oparta jest dzisiaj **na założeniach jakiegoś niesłychanego w historji, fantastycznego napadu na sąsiada, na cały świat, na jakiejś wampirycznej wizji wymordowania całych narodów, opanowania olbrzymich terytorjów i wyssania z ziemi wszystkich bogactw i całej władzy dla dobra t. zw. „wyższej rasy germańskiej".**

I widzimy, że właśnie świat szykuje się do oporu. Te wszystkie porozumienia, a między innemi wymiana not dyplomatycznych między Moskwą a Waszyngtonem — to są ogniwa łańcucha obrony światowej przeciwko próbom zamącenia spokoju na największą skalę w historji.

W ścisłym związku z temi usiłowaniami są jeszcze dążenia na polu gospodarczem. „Piatiletka" rosyjska budowana była w silnem oparciu o przemysł niemiecki. Zamówienia rosyjskie **sięgały zawrotnych miljardów** i przemysł niemiecki za pośrednictwem swych banków finansował te zamówienia w Ameryce. Dzięki tej polityce Rzesza niemiecka jakotako brnęła przez kryzys, a równocześnie rozbudowywała swój własny przemysł wojenny.

Dzisiaj Moskwa rozumie, że **popełniła błąd nie do darowania, karmiąc importem swym najdrapieżniejszego i najzawziętszego wroga.** Zamówienia rosyjskie w szybkiem tempie wycofywane są z Niemiec i przekazywane gdzie można. Trochę z tych zamówień otrzymuje Polska, ale gros przerzucone będzie na **najpotężniejszy w świecie przemysł amerykański.** Dlaczego zresztą kredyt amerykański sycić ma daleką produkcję niemiecką, jeżeli może to uczynić ze swą własną na miejscu?

„Times" twierdzi, że projekt układu handlowego rosyjsko - amerykańskiego w zasadzie jest już omówiony i będzie w najbliższym czasie podpisany przez obie strony.

***

Nie są to dla nas rzeczy bez wielkiej wartości. Polska leży na prostym szlaku historycznych interesów: Niemcy — Rosja — Japonja. **Polska zainteresowana jest w każdem drgnieniu światowego seismografu politycznych zaburzeń.**

Nie myślimy, aby w wielkim czynniku światowej polityki, jakim jest uznanie de jure Rosji Sowieckiej przez Amerykę, zabrakło polskiego ogniwa. Zdaje się, że **pod bacznem okiem Marszałka Piłsudskiego odgrywamy w polityce i dyplomacji światowej o wiele większą rolę, aniżeli zdawaćby się mogło nieuświadomionemu obserwatorowi.** Taką widomą oznaką świadomych koncepcyj jest osoba p. ministra Patka, kolejno posła polskiego w Tokio, Moskwie i Waszyngtonie. Nie ulega wątpliwości, że osoba tego wybitnego dyplomaty, pozostającego w osobistym ścisłym kontakcie z Marszałkiem Piłsudskim, przyczyniła się do wyjaśnienia zawikłanego kompleksu amerykańsko - rosyjskiego. Jest to jeszcze jeden dowód mocarstwowego przenikania Polski do polityki światowej.

CZESŁAW OŁTASZEWSKI.

Niemcy chcą zlikwidować
zatarg prasowy z Sowietami

Moskwa, 21 października.

(PAT) Wedle wiadomości, otrzymanych w Moskwie, rząd niemiecki poczynił kroki, mające na celu **zlikwidowanie sowiecko - niemieckiego zatargu prasowego.**

Rząd Rzeszy podobno gotów jest udzielić dziennikarzom sowieckim satysfakcji i wszelkiej gwarancji należytego traktowania narówni z innymi korespondentami zagranicznymi w Niemczech.

Propozycje Niemiec mają być obecnie zbadane przez stronę sowiecką, które jak słychać — **nie zajmie w tej sprawie nieprzejednanego stanowiska.**

Nie należy zatem uważać za wykluczone możliwości powrotu dziennikarzy sowieckich do Berlina, zaś niemieckich do Moskwy, tembardziej, że rodziny wydalonych korespondentów niemieckich nie **opuściły dotychczas Moskwy.**

MOŚCICE--CUD POLSKIEJ PRACY i TECHNIKI

Pracuje tam 1,600 robotników w dzień i w nocy, w niedziele i najbardziej uroczyste święta

Wizyta „Republiki" w najnowocześniejszej fabryce Polski, wytwarzającej najlepsze w Europie nawozy sztuczne



Wjazd do zakładów chemicznych w Mościcach.

I.

Mościce, w październiku.

Szerokim, równym, nowym gościńcem jadę z Tarnowa do Mościc. Jadę, z niedowierzaniem, spoglądając wokoło. Przedziwna metamorfoza nastąpiła tu, na tych obszarach, gdzie ciągnęły się jeszcze niedawno puste pola, rozległe pustkowia, na których wzrok nie miał na czem spocząć. **Jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej, wydźwignięte potężną wolą, zrodziły się wielkie zakłady przemysłowe.**

Cóż wiemy o **Mościcach?** Nic, albo prawie nic. Czytamy z przejęciem opisy budowy Dnieprostroju lub Mangnitogorska w Sowietach. Sowiety umieją się reklamować. My nie! Gdyż Mościce — to cud techniki. W ciągu trzech lat na terenach, które zwały się niegdyś Dąbrówką Infułacką i stanowiły własność **Romana ks. Sanguszki,** zahuczała potężna praca, zawarczały turbiny, zadudniły olbrzymie generatory. **To był cud niemniejszy, niż narodziny Gdyni.** Gdyż nie o fabryki tu tylko chodzi. Nie o kilka objektów przemysłowych, nawet najbardziej imponujących. Ale Mościce — to cała nowa osada fabryczna, **to nowe miasto, które powstało w tempie oszałamiającem i zawrotnem.**

Twórca Gdyni
— naczelnym dyrektorem Mościc

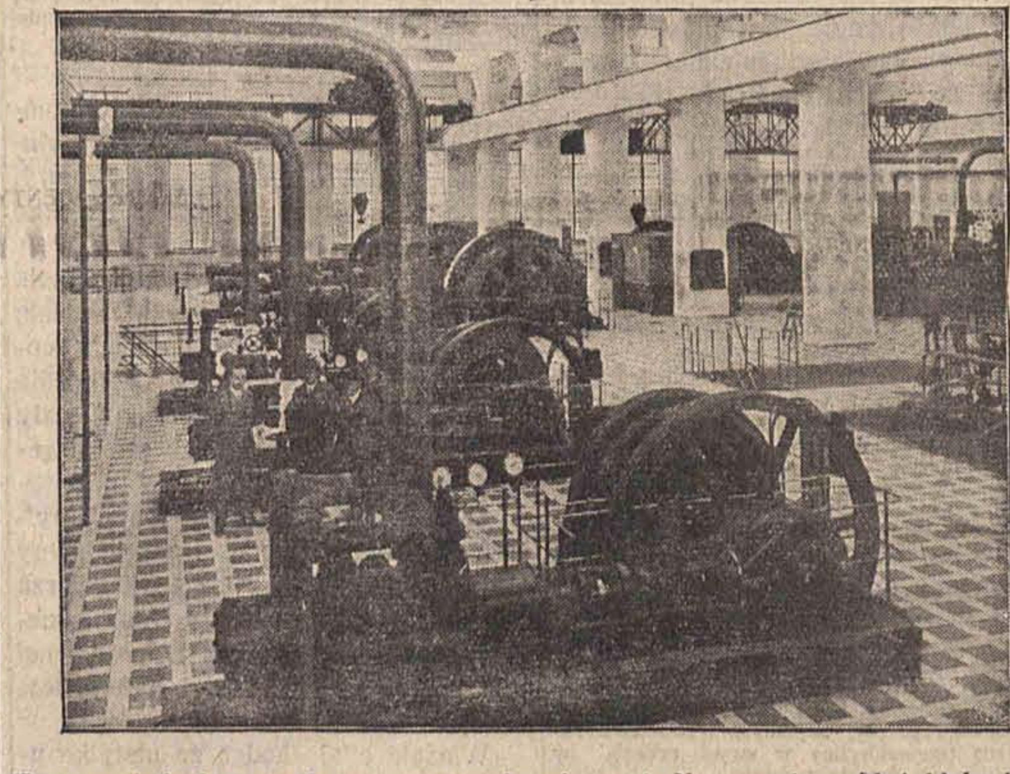
Po lewej i prawej stronie drogi ciągną się gęste zabudowania. **Długi** sznur drewnianych baraków, który tworzy osiedle robotnicze, wprowadza mnie na tereny Mościc. Niskie, parterowe domki, które wyrosnąć musiały niemniej błyskawicznie, by pomieścić w sobie robotników i ich rodziny. Tuż za linją baraków zarysowują się kontury małych, zgrabnych domków murowanych, przeznaczonych dla starszej załogi, dla inżynierów, mechaników, majstrów. A po środku tego nowego miasteczka wznosi się **skromny pałacyk, raczej willa.** To mieszkanie **naczelnego dyrektora** największego w Polsce koncernu przemysłu chemicznego, zjednoczonych fabryk związków azotowych w Mościcach i Chorzowie, b. ministra przemysłu i handlu, twórcy Gdyni, **inż. Eugenjusza Kwiatkowskiego.** Często powiewa na maszcie willi flaga Prezydenta Rzeczypospolitej. Jeden z najwybitniejszych uczonych współczesnych, dziś pierwszy obywatel państwa, **prof. dr. Ignacy Mościcki,** inicjator tego wielkiego dzieła odrodzonej Polski, **żywo interesuje się swym tworem, któremu nadano nazwę od Jego nazwiska: Mościce.**

Staję przed wielkim wjazdem. Niegdyś była tu stajnia księcia jegomości. Dziś widnieje tu napis: **„Państwowa fabryka związków azotowych".** Tuż za nim rozpościerają się **zabudowania fabryczne.** Nie rażą zwykłą czerwienią murów. I tylko dwa wielkie kominy odcinają się czerwoną barwą na tle sklepienia niebios. Kominy, które budzą zdumienie i zachwyt. Najwyższe w Polsce i jedne z najwyższych w Europie, już zawczasu opowiadają przybyszowi o potędze i rozmachu zakładów mościckich.

Daleko wgłąb, jak oko sięgnie, ciągną się zabudowania fabryczne. Kipi w nich praca, huczą maszyny, napełniając powietrze charakterystycznym jazgotem, przelewa się przez nie mrowie ludzkie i **spełnia się najcudniejsza i najbardziej niepojęta dla laika praca — przetwarzanie powietrza i wody na gaz który służyć będzie do produkcji nawozów sztucznych.**

Elektrownia
— dusza fabryki

Formalności nie trwają długo, aczkolwiek wstęp dla obcych na teren fabryczny jest całkowicie zakazany. Legitymacją **„Republiki" i „Expressu" otwiera przed nami wrota.** Wita mnie inżynier **Krzetuski,** który, uprzedzony przez dyrekcję o mojej wizycie, będzie **przewodnikiem** po labiryncie hal fabrycznych, oprowadzając mnie długo i tłumacząc wszystko dokładnie, aż pożegna się dyskretnie, gdy później zwiedzać będę osiedle robotnicze, interesując się dolą i życiem rodzin robotniczych.



Hala, w której z powietrza wydostaje się azot. Na rurach widać biały lód.

Cały **kilometr** przejść musimy, by dostać się na koniec zabudowań fabrycznych, tam gdzie mieści się mózg i dusza fabryki — **elektrownia.** Na lewo widzę potężne zbiorniki gazowe i chłodnie wodne, na prawo wznoszą się budynki fabryczne, mieszczące oddziały ruchowe i pomocnicze.

Praca w Mościcach nie ustaje nigdy. Są to zakłady, którym nie wolno spocząć na minutę. **1600 robotników pracuje na trzy zmiany.** Pracuje w dzień i w nocy, w **dni powszednie, niedziele i najbardziej uroczyste święta. Nie istnieje tu również święto robotnicze 1-szy maja.** Robotnicy rozumieją, że **fabryka chemiczna nie może stanąć ani na chwilę bez wywołania katastrofalnych skutków. Od chwili jej uruchomienia, od listopada 1929 roku po dzień dzisiejszy, nie nastąpiła nawet minuta przerwy w pracy tej gigantycznej machiny.**

Maszyna
zwycięża człowieka

Jestem w kotłowni. Widzę, jak wielka stalowa ręka, zwana konwojerem, podnosi grudy węgla i zsypują je do sześciu potężnych kotłów. I tu, na wstępie, dostrzegam rzecz ciekawą, lecz budząca smutne refleksje. **Widzę zwycięstwo maszyny nad człowiekiem.** Oglądam się. Niema wokoło mnie prawie wcale ludzi. **Są niepotrzebni. Wszystko za nich robi maszyna.** W olbrzymiej hali turbin zjawisko to jest jeszcze bardziej jaskrawsze. Hala tak wielka, że trudno ją ogarnąć wzrokiem. Huczy w niej nieznośnie, że chwilami odnoszę wrażenie, iż ogłuchnę. Kręcą się koła w szalonem tempie, drżą podłogi i mury. W tej wielkiej przestrzeni, wśród tylu ryczących stalowych potworów, **spaceruje sobie spokojnie jeden człowiek. Jeden człowiek tylko jest tu potrzebny, by obsłużyć te maszyny, które tyle dobrego dały ludzkości, a równocześnie tylu ludziom odebrały chleb.**

Jeszcze bardziej niesamowite wrażenie odnosi się w sanktuarjum fabryki — **w rozdzielni elektrycznej.** Tu jest **mózg fabryki.** Duża, pusta sala. Marmurowe ściany podzielone są na 20 przegródek. Każda przegródka — to inny oddział fabryczny. Pośrodku, przy stole, siedzi znów **tylko jeden człowiek.** Cała jego czynność polega na kontrolowaniu zegarów elektrycznych. **Jeden ruch jego ręki, kieruje wszystkiem.** I tu widzimy rzecz ciekawą, która pozwala wyobrazić sobie ogrom Mościc. Pierwsza przegródka na ścianie marmurowej nosi napis: **„Tarnów".** Był czas, kiedy odległe od Mościc o 6 kilometrów miasto Tarnów, korzystało z elektrowni fabrycznej w Mościcach. Całe miasto, liczące 50 tysięcy mieszkańców, spotrzebowywało wówczas 600 kilowatów. A tu, w tej chwili, gdy zwiedzamy tę rozdzielnię elektryczną, widzimy na sąsiedniej przegródce, **że jeden tylko oddział fabryczny spotrzebowuje dziennie 3600 kilowatów.**

Nic się nie może zepsuć!

Mój uprzejmy przewodnik pokazuje mi, że **Mościce posiadają urządzenia, jakich nie ma żadna inna elektrownia. Tu bowiem nie śmie się nic zepsuć ani na chwilę, gdyż każde zatrzymanie może być katastrofą. Gdy psuje się jakiś przewód, wyłącza się on sam, automatycznie i daje możność przerzucenia całej energji na przewody rezerwowe.**

Na drzwiach, przy wejściu do wszystkich sal wiszą napisy: **„Porządek, czystość i poszanowanie warsztatu pracy — oznaką kulturalnego robotnika".** To nie czczy frazes w Mościcach. Lśni wszystko dokoła taką czystością, **że chwilami zatraca się wrażenie, iż jesteśmy w fabryce.** A w tym samym budynku pokazują mi jeszcze **łaźnię, przez którą musi przejść każdy robotnik po skończeniu pracy.**

Idę wreszcie do budynków, w których odbywa się już właściwa produkcja. Nie będę zbyt szczegółowo opisywał ich urządzeń. Są to rzeczy wybitnie interesujące, ale ich opis w wielu wypadkach byłby zupełnie niezrozumiały dla szerokiego ogółu.

193 stopnie mrozu!

Pierwsze stadjum produkcji polega **na otrzymywaniu wodoru z gazu wodnego.** Odbywa się to w **potężnych generatorach.** Gaz ten musi być zupełnie czysty i dlatego przepuszcza się go przez szereg skomplikowanych maszyn i urządzeń. Drugim, podstawowym gazem jest **azot,** znajdujący się w niewyczerpanych ilościach w powietrzu. Wydostaje się go przez oziębienie powietrza do zawrotnej wprost temperatury — **193 stopni poniżej zera. Na sali jest tak ciepło, że mam ochotę zrzucić z siebie wierzchnie okrycie. A tymczasem, ze zdumieniem oglądam rury pokryte lodem.** To wilgoć z powietrza, która pod wpływem tak niskiej temperatury w maszynach, osadza się na rurach w postaci lodu.

Widzę mosiężny rondelek. Znajduje się w nim wrząca woda. Para unosi się w powietrzu. Zawartość rondelka kipi. Kolor tej wody jest jasno-niebieski. Wrzątek? Ukrop? To tak wygląda. Uprzedzono **mnie, że gdy włożę palec, odmrożę go całkowicie i stracę. Tak, odmrożę.** Ta woda — to skroplone, pod wpływem piekielnego zimna, powietrze. Inż. Krzetuski zanurza do rondelka elastyczną rurkę gumową. **Twardnieje ona natychmiast. Rzucona na ziemię i przydeptana rozsypuje się.** Kropelki tej wody, strzepnięte na ziemię, ruszają się i drgają jak rtęć. Nim zdołam się im przyjrzeć — znikają. Robi się z nich napowrót powietrze.

To wygląda **jak sztuczki magiczne.** Ale możność wyczyniania tych magicznych sztuczek, kosztowała **100 miljonów złotych.**

Nawozy sztuczne
z gazów i kwasów

Przez połączenie dwuch gazów: wo**doru i azotu, powstaje amonjak.** Ostra woń, znana wszystkim, sprawia, że w sąsiedniej sali zaczynam kasłać i kichać. Inżynier Krzetuski pokazuje mi w tej sali niezwykle **interesujące** urządzenie, zwane **„pająkami",** przy pomocy których można manipulować gazami, jak się chce, przesuwać je w różnych kierunkach, wysyłać w najróżniejsze strony, mieszać i t. d. i opowiada mi przytem następującą autentyczną anegdotkę. W fabryce bawiła niedawno specjalna zagraniczna wycieczka. Jeden ze szwajcarów, który z uwagą i zdumieniem przysłuchiwał się temu, jakto przy pomocy tych pająków można sobie dowolnie manipulować gazami, odezwał się nagle:

— Mój Boże, gdyby to tak można było zrobić z Paneuropą!"

Widziałem dalej, jak się wytwarza kwas azotowy **w wieżach,** wynalazku **prof. Mościckiego,** obecnego Prezydenta Polski. I stopniowo przeszedłem do ostatniej fazy produkcji, kiedy to pokazano mi jak z tych wszystkich kwasów, gazów i t. d. powstaje **nawóz sztuczny** w **formie pyłu lub białych kryształków siarczan-amonu, który pono nie ma równego sobie w Europie pod względem czystości produkcji.** Tu dopiero, gdzie wyrabia się ten właściwy produkt i inne jeszcze gatunki, jak nitrofos, saletrzak i azotan wapniowy, widzę mnóstwo krzątających się robotników. W tym dziale maszyna **jeszcze nie wyparła robotnika. Podzieliła się z nim** narazie pracą.

(Dalszy ciąg nastąpi). Zol. Rawicz

KRONIKA

Październik 22 NIEDZIELA

Dziś Korduli i Alodji
Jutro Seweryna i Romana

Wschód słońca	6.11
Zachód słońca	16.31
Wschód księżyca	11.22
Zachód księżyca	18.06
Długość dnia	10.56
Ubyło dnia	10.30

Pobór rocznika 1913.

Kto ma się stawić dziś i jutro.

Jutro, w poniedziałek, dnia 23 b. m. godzinie 8-ej rano do spisu poborowych w biurze wojskowem zarządu m. Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 165 winni stawić mężczyźni rocznika 1913 zamieszkali na terenie 3 komisarjatu policji państwowej o nazwiskach na litery ... W, oraz zamieszkali na terenie ... komisarjatu policji państwowej o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F.

... zgłaszający się do spisu poborowych ... być zameldowani na terenie Łodzi ... posiadać: 1) dowód osobisty, w ... zaś dowodu metrykę urodzenia ... wyciąg z rejestru ludności wraz z ... świadczeniem tożsamości osoby z fotografją, 2) zaświadczenie o rejestracji.

Do spisu obowiązani są zgłosić się ... te osoby, które nie posiadają dokumentów, stwierdzających ich przynależność do obcego państwa, a tem ... również posiadacze kart pobytu.

Winni niezgłoszenia się w terminie do spisu poborowych ulegają karze grzywny do 3000 zł. lub aresztu do 3 miesięcy, albo obu tym karom łącznie.



Zuchwałe włamanie

do składów Banku Depozytowego

(z) Nocy wczorajszej nieujęci dotychczas sprawcy dokonali zuchwałego włamania do składów Banku Depozytowego przy ul. 11 Listopada 95/97.

Włamywacze dostali się do składów przez wyłom w murze, skąd wynieśli ... paczek przędzy jedwabnej. Towar ... najpewniej załadowany na oczekujący już wóz i wywieziony w nieustalonym narazie kierunku. Wartość skradzionego towaru wynosi 11 i pół tysiąca złotych.

Kradzież została spostrzeżona dopiero rano. Władze wdrożyły dochodzenie.

Pożar w zakładzie fotograficznym

(x) Wczoraj w godzinach wieczorowych straż ogniowa wezwana została do pożaru, który wybuchł w zakładzie fotograficznym Buchcara przy ulicy Piotrkowskiej 76.

Ponieważ dom ten jest gęsto zamieszkały — na miejsce pożaru przybyła straż w sile dwuch oddziałów. Okazało się, że w zakładzie fotograficznym, który mieści na trzeciem piętrze, wskutek wadliwego przewodu kominowego, zapaliła się ściana obok pieca.

Strażacy po wyrąbaniu kawałka sufitu ogień zlokalizowali.

Straty nieznaczne.

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: ... M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), Sukc. J. ... (Kopernika 25), J. Zundelewicza ... 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. ... i W. Szata ... i B. Łobody (11-go Listopada 86).

Nasz reporter zanotował:

Wczoraj w godzinach rannych w mieszkaniu własnem przy ulicy Owsianej Nr. 5, w celu samobójczym napiła się większej dozy trucizny 29-letnia Janina Burakowska.

Lekarz Pogotowia po udzieleniu pomocy, przewiózł denatkę w stanie nieprzytomnym do szpitala miejskiego w Radogoszczu.

Przyczyną rozpaczliwego kroku—brak środków do życia.

* * *

W ubikacji domu przy ulicy Karolkowej 4 usiłował pozbawić się życia lokator tej posesji Stanisław Rózga, który w celach samobójczych napił się większej dozy kwasu octowego.

Lekarz pogotowia udzielił denatowi pomocy i przewiózł go w stanie osłabionym do szpitala okręgowego.

Powodem rozpaczliwego kroku były niesnaski rodzinne.

* * *

Na przechodzącą ulicą Nowomiejską handlarkę 36-letnią Aurelję Kwaśniewską (Niecała 14) najechało auto.

Kwaśniewska uległa ciężkim obrażeniom ciała oraz wstrząsowi mózgu.

Lekarz pogotowia, po udzieleniu pomocy, przewiózł poturbowaną do szpitala miejskiego w Radogoszczu.

Szofera policja pociągnęła do odpowiedzialności.

* * *

Marcin Brant, zamieszkały przy ulicy Wólczańskiej 66, przechodząc ulicą Piotrkowską 97, ugodzony został spadającą z dachu cegłą i odniósł uszkodzenie czaszki.

Rannego opatrzył lekarz pogotowia i przewiózł go do lecznicy.

* * *

Przy zbiegu ulic Pabjanickiej i Wólczańskiej najechany został 28-letni Stanisław Kwilecki, zamieszkały w Sieradzu.

Rannego opatrzył lekarz pogotowia.

Wielki plan robót publicznych

na terenie województwa łódzkiego.—Regulacja rzek, budowa nowej linji kolejowej, kanalizacji i wodociągów

(k) Plan robót publicznych na terenie województwa łódzkiego w roku 1934-35 jest bardzo szeroki.

Obecnie opracowany już został projekt regulacji i obwałowania rzek na terenie całego województwa łódzkiego. Przedewszystkiem chodzi o **regulację rzek, które rok rocznie w okresie powodzi czynią wielkie spustoszenia, a więc Warty, Dobrzynki pod Pabjanicami, Strawy i Strawki pod Piotrkowem i t.p.**

Przy opracowaniu wielkiego planu robót publicznych na rok 1934-35 brane jest pod uwagę **wybudowanie bocznicy kolejowej na odcinku Łódź — Aleksandrów — Konstantynów — Pabjanice.** W sprawie tej władze wojewódzkie zwróciły się do ministerstwa komunikacji, które uważa wybudowanie nowej łącznicy kolejowej za możliwe do wykonania. Łącznica kolejowa Łódź — Aleksandrów — Konstantynów — Pabjanice będzie biegła na przestrzeni 18 kilometrów, a koszta budowy będą wynosiły 2.700.000 złotych.

* * *

Podjęte zostały już prace w związku z założeniem instalacji oświetleniowej na ulicach Konstantynowa. Prąd dla Konstantynowa oraz dla innych podmiejskich miejscowości czerpany będzie z elektrowni łódzkiej, która w tym celu odpowiednio się rozbudowuje.

Jak się dowiadujemy **Konstantynów otrzyma oświetlenie elektryczne już w początku grudnia r.b.**

* * *

Zarząd m. Piotrkowa opracował już program robót publicznych, które będą finansowane przez Fundusz Pracy.

Program robót w Piotrkowie przewiduje **rozbudowę sieci kanalizacyjno-wodociągowej, oraz sieci gazowej, która doprowadzona zostanie do wszystkich krańców miasta.** Pozatem program przewiduje budowę szkół i rozbudowę rzeźni miejskiej oraz roboty drogowe.

Koszta robót publicznych w Piotrkowie w roku 1934-35 będą wynosić według planu maksymalnego **2 miljony 380 sięcy złotych, i miljon 260 tysięcy złotych według planu minimalnego.**

Plan robót publicznych w Piotrkowie zostanie przesłany po rozpatrzeniu przez urząd wojewódzki. do Funduszu Pracy do zatwierdzenia.

20-letni dyrektorzy i inżynierowie

na czele wielkich zakładów przemysłowych w Rosji sowieckiej. — „Cudowne" dzieci na najbardziej odpowiedzialnych stanowiskach.

Jedną z największych naszych bolączek społecznych jest bezrobocie inteligencji. Po latach żmudnych studjów uniwersyteckich, czy politechnicznych, młody lekarz, inżynier, architekt, rolnik, czy wykwalifikowany handlowiec, staje wobec perspektywy szukania posady,

uganiania się za pracą,

niekiedy w ciągu długich, ciężkich lat.

Kwestja nadwyżki inteligencji, gotowej do pracy i braku tej pracy jest jedną ze spraw najcięższych do rozwiązania nietylko w Polsce ale i w całej Europie powojennej.

Inaczej jest w Rosji Sowieckiej. Całe zastępy dawnych inżynierów, lekarzy, adwokatów, nauczycieli

zginęły lub poszły na emigrację,

nie mogąc się zżyć z nowemi warunkami.

A tymczasem zjawiła się robota, dużo roboty, zwłaszcza w dziedzinie budownictwa i przemysłu. Trzeba było do tej roboty rąk. Brano młodzież, prosto ze szkoły, szkolono ją w różnych specjalnościach na skróconych pośpiesznie kursach i stworzono nowe.

pokolenie młodziutkich inżynierów, techników, chemików, architektów.

W prasie moskiewskiej znaleźć można fotografje młodych głów. Spoglądają ku nam twarze, tak typowe dla teraźniejszych Sowietów.

Młoda dziewczyna o zdrowej, ale brutalnej twarzy mało różniąca się od twarzy chłopaka: grube usta, szeroki nos, cera błyszcząca bez śladu pudru czy szminki, włosy gładko uczesane krótko obcięte.

Chłopak o stanowczej, mocnej twarzy, w koszuli z rozchylonym kołnierzem. Obok niego towarzysz nieledwie łudząco do niego podobny.

Jest w tych nowych twarzach Sowieckiej Rosji coś wspólnego. Jakaś śmiałość granicząca z zuchwalstwem. Jakaś bezceremonjalność

rozpychania się łokciami na świecie

Jakiś wreszcie nieuchwytny, ale oczywisty rys oschłości serca, „Ci dadzą sobie radę" musi pomyśleć każdy, kto na te twarze spojrzy.

A oto dane o tych ludziach. Ci wszyscy, ta cała młodzież, wyglądająca nieledwie na maturzystów świeżo upieczonych, lub w najlepszym razie pierwszorzędnych studentów, to **inżynierowie, dyrektorzy, starsi mechanicy jednej fabryki syntetycznej gumy w Jarosławiu.**

Dla nas najciekawszy jest wiek tych wszystkich Świetlakowów, Nikitinów, Zacharowów, Raszkowców, Gołubowów i t. d

Dowiadujemy się rzeczy dziwnych, aż niepokojących.

Oto Garmonow, starszy inżynier, kierownik działu produkcji, urodził się w roku.., 1911. Ma więc lat 22. Oto „kobieta - inżynier Nowikow", kierowniczka chłodni fabrycznej, urodziła się w roku 1912, jest jeszcze o rok od niego młodsza. Inżynierowie Worobjew, Wałuszko, Golding i inni **przyszli na świat dopiero w roku 1910.** A dyrektor tej fabryki kauczuku syntetycznego jest wobec swoich towarzyszów i kolegów starcem: **urodził się bowiem w roku 1901.**

Ta gromada nieledwie że dzieci stanowi kierownictwo i władzę naczelną olbrzymiej fabryki, zatrudniającej tysiąc robotników.

Jarosławska fabryka nie jest bynajmniej, wyjątkiem w Rosji Sowieckiej. **Młodzież zajmuje tam wszystkie niemal stanowiska.**

Jak wygląda praca, wykonywana przez te siły nagwałt wyszkolone przez owe zuchwałe dzieci, idące przebojem w życie, to już inna całkiem sprawa.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

3-go dnia ciągnienia I-szej klasy 28-ej loterji państwowej.

Wczoraj w trzecim dniu ciągnienia padły następujące ważniejsze wygrane:

1000 zł. — 16289 168823.

500 zł. — 77462 96085 161399.

400 zł. — 10113 15661 21235 21710 34015 53690 59595 72009 91998 95787 138202 142162 153006.

200 zł. — 13062 15375 21628 38894 45004 45399 54842 68972 83072 95421 120584.

150 zł. — 2957 3245 6865 8237 9996 13052 14642 15417 22692 23068 25649 29309 30896 31885 45282 51490 61271 60632 70540 73736 75052 75254 76541 76390 89961 95982 99450 99864 114241 117104 120482 120933 123414 120624 130322 130138 134532 135711 140989 142544 147025 147373 158153 164678.

W następnym ciągnieniu padło:

10.000 zł. — 45733 100646.

5000 zł. — 131672 153957

2000 zł. — 23631 94658

1000 zł. — 59190 124692

500 zł. — 38554 64402

400 zł. — 868 28173 28200 48933 51389 61459 89053 102296 112575 128257 156154 157564

200 zł. — 18420 65072 77122 111740 124764 128466 129492 144596 149607.

150 zł. — 7999 9411 15418 16647 18311 29809 30462 36991 38895 39253 44280 46308 50373 51616 54541 55136 79017 79524 82277 83153 94801 96407 99225 100625 117398 118694 125845 128029 127402 140162 152276 157334 164189 166260.

Po 100 zł. na N-ry:

5 139 89 539 680 704 23 1078 171 213 84 486 599 633 77 764 814 2137 321 427 586 89 760 999 3517 98 614 34 785 917 4115 407 626 45 49 999 5168 85 380 84 430 661 728 44 892 6225 338 442 528 53 59 607 748 79 815 7011 380 799 800 26 53 932 8093 140 462 701 50 9087 128 270 781 10040 261 507 57 924 63 11192 358 432 83 725 44 71 812 12021 295 697 833 981 13041 111 31 222 35 99 338 708 14081 116 87 506 794 974 15007 138 512 23 40 765 16085 193 294 442 611 38 761 74 945 17071 143 56 236 375 475 511 19 609 91 767 987 18181 379 86 96 598 791 842 67 19104 32 275 301 83 96 412 549 618 41 60 719 45 832 911

20038 57 322 971 21119 282 453 788 813 56 915 87 22218 337 41 57 431 605 13 71 825 960 23014 104 24285 93 338 63 692 95 853 58 25210 95 828 914 26024 29 53 102 11 59 250 307 38 416 691 810 70 923 27019 54 73 118 423 95 512 71 899 28125 77 301 99 453 748 905 89 29035 264 85 338 788 30062 294 515 35 687 719 892 962 31017 106 81 222 32 39 303 93 98 513 660 708 982 32012 66 88 109 280 378 440 547 620 56 786 944 33058 393 448 572 813 69 85 98 34080 118 439 49 537 46 620 729 47 880 947 59 35152 246 51 302 418 528 32 742 815 90 906 34 36000 30 32 209 340 68 98 451 59 71 794 37075 302 471 538 612 719.

38097 280 832 61 971 93 39171 251 384 411 52 754 838 42 62 965 40049 224 78 95 410 14 694 781 811 915 41028 201 10 387 409 729 64 840 43 950 42143 376 87 90 423 70 530 900 07 43004 232 355 77 408 13 807 31 961 44054 97 124 68 266 315 28 64 453 525 63 668 919 45224 307 16 443 80 539 46102 73 220 24 371 530 47028 35 236 72 403 534 66 99 611 34 819 48007 179 272 314 51 872 920 46 49013 51 241 876 50133 326 711 892 51031 198 294 583 604 07 95 98 775 97 807 91 928 31 52372 80 517 42 652 704 62 957 68 53127 344 594 623 54445 58 0644 717 889 55002 72 112 90 253 58 509 855 61 65 79 981 56005 18 253 491 671 723 31 822 79 956 57104 68 200 31 65 395 634 42 72 58429 33 46 613 38 821 59042 152 73 237 74 404 629 746 844 60080 110 23 556 912 82 61015 68 71 133 418 22 502 40 51 791 62446 577 622 955 63186 377 441 62 72 89 94 571 661 943 84 64063 103 234 315 31 41 456 623 43 800 69 969 65009 134 59 78 264 98 478 556 631 66089 186 249 375 580 621 48 810 17 50 909 67246 86 348 547 51 55 97 709 68111 21 215 373 85 580 917 69027 207 12 391 405 673 84 92 70378 519 52 74 95 655 72 760 984 71122 226 28 309 557 841 992 72010 41 89 153 83 214 51 413 680 700 34 907 73211 13 33 382 784 74005 128 90 275 332 408 19 45 91 649 75053 72 358 638 775 915 27.

76039 119 97 846 77039 57 112 421 607 717 53 903 78186 220 61 435 514 16 53 67 674 775 884 937 61 79041 285 400 674 760 867 992

80014 252 453 504 15 27 55 81033 34 45 320 50 53 532 56 726 30 897 82167 269 400 576 635 790 801 41 83043 45 140 229 43 73 75 319 35 58 84 623 837 84063 299 339 60 69 79 897 970 85071 186 95 202 17 60 519 681 97 876 82 86060 63 71 89 177 242 73 92 416 67 68 646 50 936 87107 77 271 637 61945 88124 58 217 975 89149 241 88 481 652 878 912

90015 46 173 207 383 496 510 673 760 68 812 89 904 39 91140 46 254 320 405 520 627 92011 36 69 515 29 93 709 17 24 841 93005 24 54 77 82 102 39 94 280 313 426 50 96 575 767 94210 374 495 512 55 600 34 95082 148 84 204 356 725 994 96145 200 45 344 45 485 641 871 97034 130 54 245 328 424 557 726 46 972 98065 147 79 239 324 85 992 99158 214 395 423 528 889.

100028 117 81 235 333 650 66 869 954 101299 352 441 521 52 676 880 912 58 102001 35 115 79 225 33 499 813 915 44 103160 97 434 706 97 104178 442 89 512 77 105035 334 94 417 808 981 106191 270 345 441 683 724 847 926 107119 283 388 478 647 700 887 930 58 108028 188 336 417 506 43 779 109000 06 113 39 222 48 58 67 646 788 819 110409 10 35 868 111287 580 805 99 904 30 112139 225 376 758 113045 83 187 437 41 537 92 937 65.

114260 94 510 57 761 926 75 115071 130 79 276 303 407 17 540 57 87 93 612 742 820 958 116056 110 695 869 117025 119 90 519 732 38 952 53 118083 155 252 57 490 565 613 777 826 76 912 119020 126 296 345 498 608 34 39 800 933 68 120070 161 299 637 43 64 824 934 67 121107 82 224 352 631 928 29 62 122011 50 159 405 502 57 89 613 43 53 791 123289 306 409 608 15 816 124014 59 126 211 326 467 72 650 731 94

125154 411 66 611 126003 70 220 56 308 34 87 641 758 979 127058 70 123 44 206 95 387 571 88 906 27 128102 305 63 426 567 81 610 33 96 734 84 827 900 129063 69 112 304 571 833 928 130093 214 431 514 33 59 72 645 53 88 131016 44 103 15 39 52 77 98 372 89 417 86 578 689 132059 405 15 22 664 89 773 82 842 133001 101 343 408 38 72 88 668 763 96 904 134025 81 190 561 654 717 24 26 36 804 57 135044 80 172 413 24 544 48 64 69 90 684 136017 99 112 251 92 320 44 527 720 825 66 137040 98 220 89 366 654 820 61 918 93 138048 81 108 39 57 82 414 27 542 51 600 68 139087 199 269 72 397 451 72 511 45 759 62 819 140076 116 236 70 373 467 513 82 650 707 10 862 84 935 37 141117 238 681 727 88 142022 266 383 99 439 584 622 28 739 40 87 972 143084 153 459 665 760 144170 219 55 520 29 613 833 145051 284 87 315 553 632 758 67 146379 451 597 765 899 147386 148001 6 79 87 152 204 72 329 559 89 645 781 149225 333 55 416 687 859

150067 101 77 242 99 367 68 404 666 760 151132 94 242 476 516 623 760 86 817 152121 293 457 78 81 503 663 153009 15 59 303 481 539 617 51 70 887 941 154158 306 75 456 83 646 774 871 155462 517 32 69 908 156276 90 317 32 524 642 60 876 157186 268 74 945 158130 362 426 603 765 159282 318 583 94 669 782 160074 180 239 571 83 667 816 924 99 161012 169 256 471 83 740 47 940 162058 101 217 60 440 791 163059 224 403 68 664 726 48 936 72 164090 232 65 469 517 165050 222 633 78 91 166102 72 203 347 579 740 81 97 990 167058 72 173 388 453 67 887 168097 195 665 746 864 169405 817 82 983.

CIĄGNIENIE POPOŁUDNIOWE.

Po 100 zł. na N-ry:

109 44 218 39 94 439 546 68 810 916 1038 353 473 509 733 69 72 2070 395 475 513 64 688 757 64 890 93 905 3147 203 337 502 608 776 937 4092 218 380 464 74 705 976 98 5030 69 89 443 72 81 83 963 6039 118 602 50 7098 199 95 237 54 385 417 52 628 783 988 8044 49 394 541 51 732 59 9207 422 37 50 526 635 881 97 10129 275 941 11031 109 34 61 248 340 415 515 83 610 879 938 12223 365 464 530 618 32 974 13081 158 203 315 34 622 37 722 61 64 890 14122 203 312 474 608 750 852 15101 33 48 212 59 52 393 22 433 78 514 668 853 915 16190 507 20 697 816 44 71 79 953 17120 35 309 86 420 58 501 706 933 18203 569 692 773 882 19031 206 10 36 72 90 351 66 67 542 860 956 20238 381 562 87 660 878 924 21477 541 45 667 849 934 35 22028 87 173 334 650 702 08 927 62 64 23546 82 645 812 52 911 83 24011 37 139 50 60 499 637 93 709 922 25097 119 211 22 399 409 97 561 9 617 723 871 26214 336 626 52 56 848 928 62 27057 91 175 79 263 66 73 85 307 61 493 516 82 723 75 95 845 28231 98 422 672 770 839 991 97 29024 89 252 61 348 86 404 504 49 874 30011 81 161 62 207 48 440 95 506 980 89 31121 55 61 204 373 469 99 539 87 623 717 43 837 946 32044 110 38 58 276 79 93 319 484 694 723 88 93 825 38 57 991 33016 120 211 772 837 47 97 986 34008 185 215 90 308 57 76 565 627 39 81 902 35171 396 794 849 908 66 36179 461 88 90 578 881 37243 639 795 882 924 72.

38143 201 87 386 427 45 612 887 39073 150 51 292 326 80 568 96 40121 44 75 284 313 511 50 64 95 674 700 976 41080 144 234 443 524 38 55 91 698 721 849 69 960 42129 64 86 417 656 726 981 90 92 43029 246 306 408 963 44062 159 701 73 809 81 45085 207 528 75 46158 288 413 546 76 804 47095 273 364 477 723 821 971 48057 107 73 239 92 463 506 77 613 762 846 95 49122 25 360 81 493 829 38 991 50072 232 40 391 96 555 58 673 51220 46 86 400 523 32 68 713 902 60 52110 37 396 418 526 47 623 827 38 84 928 53128 255 373 442 89 528 45 84 631 821 999 54191 442 601 890 55021 99 127 40 204 48 52 663 56298 354 80 442 576 87 693 99 853 89 57062 542 63 910 16 84 58068 153 551 59157 356 531 678 907 60042 54 104 26 29 202 398 462 503 602 18 710 50 84 808 27 60 981 87 61057 298 320 24 37 446 613 749 905 58 62041 101 243 53 85 367 474 665 76 88 774 870 63118 346 47 51 457 557 69 630 983 6447 889 677 846 65284 90 485 568 641 730 42 894 66031 52 68 299 411 548 831 972 67135 45 91 579 747 82 84 822 941 68053 76 185 213 238 492 95 503 22 68 743 49 69225 61 301 70052 157 289 318 51 646 91 71159 370 85 547 606 732 59 861 73 96 72074 177 533 73 938 78 85 73062 118 90 240 80 491 513 90 69 37 705 47 965 95 74474 592 99 652 65 953 484 594 670 79 778 946.

76194 202 28 38 339 556 78 667 721 61 86 79 903 30 49 77109 312 413 512 14 78142 31 95 517 49 610 713 64 810 79003 126 210 52 839 74 80080 83 143 202 03 49 87 318 30 49 81317 21 23 431 49 557 83 88 82584 678 77 35 952 83065 236 307 733 911 84126 69 264 710 18 959 85018 76 221 65 77 331 63 861 94 100 201 82 319 520 715 85 87111 545 644 949 88222 57 60 552 59 89180 81 616 822 973 89 90252 370 462 672 828 84 968 411 78 95 548 669 97 745 65 803 903 92144 366 412 45 747 61 817 93035 44 145 408 838 62 997 94304 19 411 501 70 653 744 95066 83 352 96072 97 142 43 90 220 369 825 980 97136 370 610 730 906 75 98228 31 870 99043 230 92 546 868 100058 166 415 978 101179 88 412 519 93 652 65 947 102087 402 884 103050 123 47 256 460 92 93 654 923 104060 105 206 498 821 35 946 105025 221 35 304 15 90 506 33 668 88 774 82 106000 54 80 121 212 89 371 676 97 816 90 927 107000 49 460 77 519 615 795 89 108129 349 664 726 65 109086 201 308 750 835 992 110375 460 511 73 91 654 670 75 111099 121 31 259 390 401 515 21 81 602 42 731 97 852 112079 130 88 207 62 641 73 43 964 113047 244 327 463 763 847 921.

114120 446 47 516 68 913 61 115216 339 408 14 616 79 947 116277 322 600 89 117044 118032 264 311 500 614 31 95 708 50 119073 243 323 76 522 61 710 70 921 120115 328 625 65 800 965 68 121247 316 528 680 870 122156 286 451 706 58 81 934 123061 96 399 437 97 843 124067 120 69 242 52 343 684 750 125186 205 390 438 590 691 704 41 76 169 396 531 705 32 37 127008 69 110 46 471 95 546 83 819 954 128085 109 500 716 22 49 129025 204 307 42 439 831 130042 45 58 244 377 509 79 606 26 744 96 857 65 79 131030 282 314 20 62 513 47 609 86 132117 94 398 592 845 73 962 86 133027 67 443 831 961 134051 66 327 514 668 953 135123 427 72 625 894 936 136062 355 543 50 618 20 20 47 48 65 74 742 137029 83 454 86 675 78 898 958 138067 422 511 15 606 710 830 139148 218 39 68 516 669 735 140175 91 392 640 865 82 141155 632 77 706 823 142020 38 131 75 231 46 512 670 896 143047 172 233 380 424 553 30 33 800 53 921 29 34 81 144020 65 374 514 625 63 705 822 977 94 145456 92 588 740 977 146041 72 102 47 297 503 64 147016 44 133 54 255 59 440 87 616 148002 384 402 515 33 36 39 853 149053 121 93 442 529 602 92 735 811.

150134 69 204 41 73 74 400 560 89 96 237 349 428 50 98 650 53 68 152014 294 309 14 79 409 524 776 153046 260 95 326 489 791 824 947 62 156050 453 602 88 814 91 155166 286 617 62 345 [illegible] 127 296 356 464 575 823 [illegible] 875 [illegible] 322 [illegible] 164007 38 [illegible] 166221 362 [illegible] 85 [illegible] 61 169067 131 304 468 [illegible]

5 drabów na 1 dziewczynę.

Sąd skazał zwyrodnialców na więzienie

(as) Co kilka dni na wokandzie sądu okręgowego wpływają sprawy z art. 204 Artykuł ten mówi o **zmuszaniu do czynów nierządnych.** Sprawy tego rodzaju rozpatruje sąd z reguły przy drzwiach zamkniętych. Drastyczne szczegóły przewodu sądowego nie mogą być przedmiotem rozprawy publicznej. Znamy mimo to te sprawy i ich szczegóły z aktów oskarżenia i bardzo często z motywów sądu, który zbija wyjaśnienia oskarżonych i przytacza zeznania świadków.

Wyrostki przeważnie, którzy napadają młode, naiwne częściej wcale piękności ani sex appealem nie grzeszące dziewczęta — tłumaczą się zwykle dwojako: **albo byli pijani, albo też o żadnem zniewoleniu nie może być mowy,** bo poszkodowana sama im się oddała.

Zwykle lekarz i dowody rzeczowe (podarta bielizna dziewczyny i t. p.) dowodzą, że było inaczej. Artykuł 204 przewiduje karę do 10 lat więzienia. Kilka lat więzienia jest zwykłym w takich wypadkach wyrokiem.

Wczoraj sąd okręgowy rozpatrywał — oczywista przy drzwiach zamkniętych — z tego cyklu sprawę niezwykłą. **Pięciu mężczyzn zwabiło w pole pod Langówek nieszczęśliwą dziewczynę** (dziewczynę również w znaczeniu anatomicznem) **i przez całą noc całą piątkę zaspokajała się nad nią w sposób okrutny. Prócz wszystkiego rozbestwione chłystki podmiejskie kilkakrotnie oparzyły Marjannę T. zapalonemi zapałkami...**

P. prokurator Nikitienko miał łatwe zadanie, mimo wysiłków obrońców adwokatów Birencwajga, Chudego, Cukiera i Szczecha, sąd wyniósł wyrok, na mocy których **Bronisław Dąbrowski i Antoni Krysiak skazani zostali na 3 lata więzienia, zaś Stanisław Olejnik, Stanisław Dąbrowski i Piotr Badyński na dwa lata więzienia.**

MĘŻCZYZNA, MAJĄCY NAJWIĘKSZE POWODZENIE NA ŚWIECIE.

Nie można się dziwić [illegible] kańskim, że szaleją za Eddie Cantorem. [illegible] Buster Keaton, Harold Lloyd, Charlie Chaplin [illegible] Takiego fenomenalnego komika jak Cantor dawno nie widzieliśmy na ekranie kinoteatru „Luna" [illegible] kobiet świata w filmie p. t. „Urwis z Hiszpanji".

KOMUNIKAT.

Koło nauczycielskie przy radzie grodzkiej B.B.W.R. w Łodzi zawiadamia [illegible] października (niedziela) [illegible] rady Grodzkiej [illegible] Referat na temat „Istota [illegible] społecznej" wygłosi p. Stanisław Somorowski [illegible] Obecność członków obowiązkowa [illegible] mile widziana.

Atak lotniczo-gazowy na Wilno.

Instrukcje dla ludności cywilnej. — Gwizd syren fabrycznych, bicie dzwonów i wyłączenie prądu elektrycznego.—Zamknąć wszystkie okna i zgasić wszystkie lampy.—Lotnicy nieprzyjacielscy nad miastem—uciekać!.. — Atak gazowy został powtórzony w nocy.

Próba generalna wojny lotniczo-gazowej.

Od dwuch tygodni ludność Wilna była bardzo podniecona zapowiedzią dokonania próbnego ataku gazowego na miasto. Próba ta miała na celu **wyszkolenie cywilów na wypadek faktycznej napaści lotniczo-gazowej wroga i** sprawdzenie sprawności całego aparatu defensywnego.

Atak wyznaczony został na dzień 19 października, a więc na ubiegły czwartek. Ze zrozumiałych względów nie podano oczywiście godziny alarmu, by akcja nie posiadała cech inscenizacji. Bo przecie podczas wojny nikt nie będzie uprzedzał o kilka godzin wcześniej, że zamierza dokonać napaści lotniczej. W miarę zbliżania się czwartku wzrastał więc niepokój w Wilnie. Przygotowania do obrony przeciwgazowej szły w przyśpieszonym tempie. Codziennie na murach miasta ukazywały się **obwieszczenia o zachowaniu się ludności cywilnej** podczas nieprzyjacielskich ataków gazowych. Uprzedzano, że wprawdzie lotnicy, zamiast bomb, zrzucać będą imitację w postaci worków z piaskiem a zamiast bomb gazowych z iperytem lub fosgenem nieszkodliwe bomby łzawiące, mimo to **należy zachowywać się tak, jakgdyby to nie była „próba wojny", lecz wojna prawdziwa..**

Zmobilizowano siły, mogące się przydać w czasie ataku, a więc wojsko, policję, straż obywatelską, straż ogniową, pogotowie ratunkowe, Polski Czerwony Krzyż, LOPP i t. d. Do Wilna przybyło 30 przedstawicieli różnych miast polskich, by na miejscu zapoznać się z techniką przygotowania obrony przeciwgazowej i organizacją całej akcji.

Instrukcje dla ludności cywilnej były następujące:

— Przeciągły gwizd wszystkich syren w mieście będzie hasłem alarmowem w dzień, w nocy zaś — zamknięcie dopływu prądu elektrycznego, bicie dzwonów, gwizd syren i jeśli atak nastąpi przed ukończeniem audycyj radiowych — dodatkowe sygnały radiowe.

Natychmiast po sygnale alarmowym ulice miasta muszą opustoszeć. Dla tych, którzy nie zdążą do domu, zbudowano **specjalne schrony przeciwgazowe na ulicach,** odległe od siebie o 100 kroków. Szczególną uwagę zwrócono na alarm nocny i bezwzględne zgaszenie świateł w całem mieście!.. Uprzedzono, że **ani jedno okno w całem mieście zarówno od ulicy jak i od oficyny nie może być oświetlone,** gdyż lokatorzy oświetlonych mieszkań podczas prawdziwego ataku gazowego mogą być narażeni na ostrzeliwanie przez żołnierzy, a pozatem okna te podają za cel lotnikom nieprzyjacielskim. Nawet pojazdy, znajdujące się na ulicy podczas ataku gazowego, **muszą niezwłocznie zagasić światełka.**

Przygotowania do obrony przeciwgazowej osiągnęły we środę punkt kulminacyjny. Wydano ostatnie zarządzenia. Ze względu na to, że w czasie ćwiczeń gazowych policja również bierze udział w całej akcji, zachodziła obawa, że moment ten zechcą wykorzystać złodzieje. Przeto w nocy z wtorku na środę **aresztowano w Wilnie szereg najniebezpieczniejszych przestępców i osadzono ich w areszcie.** We środę wieczorem lampy uliczne w śródmieściu otrzymały specjalne zasłony przeciwlotnicze, które miały na celu uniemożliwienie orientacji w planie miasta nieprzyjacielskim lotnikom. Wykłady na uniwersytecie wileńskim zawieszono, w szkołach natomiast **lekcje odbyły się** normalnie.

Wreszcie, wśród ogólnego naprężenia, nadszedł **dzień próbnego ataku** — czwartek. Atak mógł nastąpić teraz w każdej chwili. Ulice miasta przybrały odmienny wygląd. Każdy starał się odgadnąć, o której godzinie nastąpi alarm. Ulicami ciągnęły oddziały wojsk, zaopatrzonych w maski gazowe. Na niektórych dachach domów ustawiono karabiny maszynowe do ostrzeliwania nieprzyjacielskich samolotów.

Na peryferjach miasta i koło dworca wytoczono armaty. Około godziny dziewiątej kupcy zaczęli już zamykać swe sklepy. Mijają chwile naprężonego wyczekiwania... Przechodnie podnoszą do góry głowy... Czy nadciąga już „nieprzyjaciel"?.. Po godzinie dziewiątej na **chodnikach ułożono świece dymne i granaty.**

Zbliża się godzina jedenasta...

Nagle rozległ się **przeraźliwy ryk syren...** Towarzyszy im złowrogi jęk dzwonów. Ze wszystkich stron miasta dolatują dodatkowe gwizdki alarmowe...

— Alarm gazowy! Lotnicy nieprzyjacielscy nad miastem!.. Uciekać — ga-a-a-a-az!..

Zakotłowało się w mieście. Jak na dobrze wyreżyserowanym filmie **wszystko rzuciło się do ucieczki.** Biegli panowie z teczkami i robotnicy, którzy, niezwłocznie porzucili pracę, eleganckie panie i służące, dzieci i dorośli. Wszyscy pędzili do domów lub schronów przeciwgazowych. Gdy ktoś odważny wychylił głowę na ulicę, rozlegał się niezwłocznie ostrzegawczy głos:

— Schować głowę, gaz idzie!..

Ale teraz dopiero zaczęła się **prawdziwa wojna gazowa.** Miasto wyludniło się w ciągu kilku minut. Na ulicy pozostali tylko ci, którzy zaopatrzyli się uprzednio w maski gazowe, a więc policja, wojsko, i straże obywatelskie.

O godzinie 11 min. 15 nad miastem ukazły się 4 eskadry samolotów „nieprzyjacielskich" w ilości 12 bojowych aparatów...

Po wymarłem mieście pędzą już niewiadomo dokąd jakieś motocykle, wozy straży pożarnej i karetki pogotowia ratunkowego.. Do wycia syren, gwizdków i klaksonów aut dołączył się jeszcze ponury, złowrogi turkot nadciągających samolotów..

Każdy zdawał sobie sprawę, że to tylko „próba wojny", lecz **trudno było otrząsnąć się z niezwykłego wrażenia.. Każdy wyobrażał sobie — co to będzie podczas prawdziwego ataku, jeśli atak próbny wywołuje już tyle grozy..**

Piekielna wrzawa wzrasta.. Do wszystkich poprzednio wymienionych dźwięków dochodzą **huki pękających petard, grzmoty armatnie i terkot karabinów maszynowych z dachów domów..** Żołnierze zapalili świece dymne i gazowe... **Teraz, kto nie miał maski, musiał uciekać czemprędzej.**

Całe miasto owionął nieprzenikniony welon dymu szaro-żółtego. Nic nie było widać nawet z odległości kilku kroków. A kanonada armatnia grzmi w dalszym ciągu, bomby pękają z potężnym hukiem, sygnały alarmowe jęczą przeciągłym echem..

W ciągu godziny przeprowadzono **trzykrotny atak.** Dopiero o godzinie dwunastej w południe **powtórny sygnał oznajmił odlot „nieprzyjaciela".** Miasto odetchnęło z ulgą...

Natychmiast wyjechały na miasto kolumny sanitarne Czerwonego Krzyża, LOPP-u, drużyn szkolnych, pogotowia miejskiego i straży obywatelskiej. Przedewszystkiem zabezpieczono miejsca zipertowane i przystąpiono do ich odkażenia, wiadomo bowiem, że **iperyt jest gazem ciężkim i długo trzyma się na powierzchni ziemi.**

Miasto wracało powoli do normalnego wyglądu, ale nie na długo.. Bo oto wieczorem tego samego dnia czwartkowego **miał nastąpić drugi atak — nocny...**

Znowu nastąpiły chwile trwożnego oczekiwania, tem groźniejsze, że w nocy wszystko wygląda o wiele groźniej...

O godzinie wpół do ósmej wieczorem **znowu ryk syreny zaalarmował mieszkańców Wilna..** W tej chwili wyłączono w całem mieście dopływ elektrycznego prądu i gazu. Miasto pogrążyło się w ciemnościach. Ludzie zaczęli w pośpiechu szukać schronów...

Organizacja była świetna, zarówno policja jak i wszystkie władze wywiązały się ze swych zadań bardzo dobrze.

Znowu rozległ się turkot z aeroplanów. Co chwila tu i owdzie padały petardy z gazami łzawiącemi. Żołnierze porozumiewali się między sobą przy pomocy wspaniałych, różnokolorowych rakiet świetlnych. Do zainscenizowanego pożaru przywołano na ratunek straż ogniową. Wśród huku pękających bomb **strażacy w maskach gazowych gasili pożar.** Znowu zagrały armaty i karabiny maszynowe... Atak wieczorny trwał półtorej godziny, aż wreszcie **o dziewiątej wieczorem znowu zapaliły się światła...**

„Próbna wojna gazowa" została skończona...

Atak gazowy na Wilno wykazał wielką subordynację mieszkańców, którzy ściśle stosowali się do przepisów uprzednio wydanych. **Wilno zdało egzamin wojenny...**

Jak się dowiadujemy, takie same próby ataków gazowych mają się odbyć wkrótce w Warszawie i w innych miastach polskich... (e).

Wybuch benzolu w sklepie.

Właściciel i jego siostra ciężko poparzeni.

(g) Wczoraj, około godziny 11 i pół przedpołudniem, w domu przy ul. Sienkiewicza 30, wskutek wybuchu benzolu w podlewni luster doszło do pożaru i ciężkiego wypadku poparzenia, **którego ofiarą padł właściciel podlewni 34-letni Aleksander Bajer.**

Ze sklepu frontowego przy ul. Sienkiewicza dał się słyszeć wczoraj nagle potężny łoskot. Towarzyszył mu brzęk szyb i rozpaczliwe wołania o pomoc. W chwilę potem kłęby czarnego dymu poczęły się wydobywać z okien i przez wybite drzwi wejściowe do sklepu. W następnym momencie przerażeni przechodnie i wystraszeni mieszkańcy domu ujrzeli właściciela luster — **Czesława Bajera — jak z wielkim garnkiem pełnym płonącego płynu w szaleńczym biegu zdążał ku ściekowi ulicznemu.** Ostatkiem sił Bajer wylał całą płonącą zawartość garnka do ścieku ulicznego — poczem, **wijąc się w okropnych bólach od poparzenia, padł na chodnik.**

Bezpośrednio po tem z pełnego kłębów czarnego dymu lokalu pracowni i sklepu wybiegła **młoda kobieta — ociekająca krwią i również silnie poparzona.**

W międzyczasie przybył drugi oddział straży ogniowej, który przystąpił do akcji gaszenia pożaru. Równocześnie sanitarjusz straży pożarnej zajął się poparzonymi. Okazało się, że stan **Bajera jest poważny: dzielny ten człowiek, dzięki któremu nie doszło do stokroć poważniejszego wybuchu, odniósł poparzenia trzeciego stopnia.** Zaszła konieczność wezwania pogotowia miejskiego, którego lekarz przewiózł Bajera do szpitala. Druga poparzona, siostra właściciela zakładu 30-letnia Cecylja, przy próbach gaszenia ognia poparzyła się stosunkowo lżej, ponadto odniosła kilka ran ciętych lecącemi odłamkami szkła. **P. Bajerówna udała się o własnych siłach na kurację do domu.**

Po półgodzinnej pracy straży, ogień został zlokalizowany.

Dochodzenie ustaliło, iż pożar i wybuch powstał w następujących okolicznościach:

Czesław Bajer w dużym garnku gotował mieszaninę, zawierającą 12 kg. benzolu, 5 kilo lakieru i pewną ilość amalgamatu srebra. Mieszanina ta służy do podlewania luster. Część płynu z garnka wylała się i zapaliła na blasze. Po chwili rozległa się detonacja.

Straty wynoszą około 2 tysięcy złotych. Urządzenie sklepu i pracowni jest zdemolowane.

Pabjanice.

DOŻYWIANIE DZIECI.

Zarząd m. Pabjanic rozpoczyna w połowie bieżącego tygodnia dożywianie dzieci w szkołach powszechnych. Każde dziecko, zapisane w wydziale opieki społecznej, otrzymywać będzie codziennie ćwierć litra mleka przegotowanego i bułkę pszenną wagi 100 gr.

Magistrat zamierza w roku bieżącym dożywiać ze swych funduszów około 800 dzieci.

KONCERT SYMFONICZNY.

W dniu dzisiejszym odbędzie się w sali kina miejskiego pierwszy w tym sezonie koncert pabjanickiej orkiestry symfonicznej im. Fryderyka Szopena.

Jako soliści wystąpią p. Jan Kaczmarek i Jan Stefan z Bydgoszczy. Popularne ceny biletów wejścia umożliwiają każdemu przybycie na koncert.

Dyrygować koncertem będą p. Bernard Debich, okręgowy dyrektor chorób i orkiestr, oraz p. L. Lubowski, kierownik artystyczny zespołu.

PRZEJECHANIE.

W piątek o godz. 1 po poł. przed domem nr. 67 przy ulicy Zamkowej autobus osobowy, zdążający w stronę Łasku najechał na wracającego ze szkoły powszechnej dziesięcioletniego Łackowskiego.

Nieszczęśliwego chłopca karetka pogotowia zabrała do szpitala kasy chorych w stanie beznadziejnym.

Tomaszów Mazowiecki.

MYŚLIWY POSTRZELIŁ SIĘ Z DUBELTÓWKI.

W dniu onegdajszym we wsi Białobrzegu pod Tomaszowem wydarzył się straszny wypadek.

Otóż właściciel majątku ziemskiego, pan R. Szymański, jeszcze w domu włożył do dubeltówki nabój, sądząc, że jeszcze w drodze do obranego miejsca, zdoła upolować jakąś zwierzynę.

W pewnym momencie bryczka, przejeżdżając po terenie nierównym, przechyliła się, zaś wskutek raptownego wstrząsu pojazdu i wadliwego urządzenia zamkowego broni, — dubeltówka wypaliła. Skutki strzału były tragiczne, bowiem **nabój trafił p. Szymańskiego w policzek. Kilka śrutów podobno naruszyło mózg.**

Pana Szymańskiego w stanie groźnym przewieziono do szpitala miejskiego. —

KRADZIEŻ MIESZKANIA.

W dniu onegdajszym Genowefa Balerczyk (ul. Szeroka) złożyła zameldowanie w komisarjacie o kradzieży zł. 120.—, nadmieniając że złodziej był tak litościwy i wspaniałomyślny, że wziął tylko zł. 120.— aczkolwiek w szafie znajdowała się suma zł. 200.—

Istnieje przypuszczenie, że kradzieży tej dokonała osoba, doskonale obznajomiona z rozkładem mieszkania.

Policja prowadzi dochodzenie.

WIELKI POKAZ MODY W FILHARMONJI.

W niedzielę, dnia 29 b. m. o godz. 11.30 rano odbędzie się w Filharmonji wielki pokaz mody, w którym wezmą udział następujące firmy z Warszawy: król futrzany Apfelbaum! królowa mody Goussin - Cattley — płaszcze, kostjumy, suknie; Rogozińska wł. St. Monicowa — wykwintna bielizna damska;

Z Łodzi: Syrkisowa — kapelusze; P. A. W. — bielizna, rękawiczki, pulowery. KA - RY - BY — ręczne pulowery; Van Lo — rękawiczki skórzane; Herszson — torebki, galant. skórzana; Gruenberg H. — pończochy; H. Płonka — obuwie; „Dywan", Lautman pasy i gorsety; „Mascotte"—perfumy; Ewa—galanterja; R. Szwajcerowa — salon kosmetyczny; „Monada" — kawa; „Plutos"—cukry; Piątkowski — ciastka; „Flora" — kwiaty.

Rewję prowadzić będzie artystka teatru stołecznego p. M. Balcerkiewiczówna.

Czy wolno gwizdać w teatrze

wtedy, gdy się sztuka albo gra aktorów komuś z publiczności nie podoba?

Odpowiedź będzie ogłoszona za tydzień.

(g) Czy wolno gwizdać w teatrze, wtedy, gdy się niepodoba sztuka, albo gra artystów? Zdawałoby się, że gdy wolno klaskać na znak zachwytu, lub conajmniej zadowolenia, to wolno i gwizdać na znak protestu lub niezadowolenia. A może panowie aktorzy, reżyserzy i autorzy uważają, że publiczność jest tylko od tego, by się zachwycała?... Że nie wolno, by się jej coś nie podobało?...

Nad temi kwestjami zastanawia się obecnie trybunał paryski. Chodzi o starszą już panią, wdowę Augustę Pineau, osobę niepozorną i cichą. Po zapadnięciu kurtyny już po pierwszym akcie sztuki, której tytułu pisma paryskie nie podają —

pani Pineau wydobyła gwizdkę ze swej sakiewki.

Chciała ostrym gwizdkiem ostrzec dostojny teatr Komedji Francuskiej, że sztuka jest nic nie warta.

Do wdowy podszedł jakiś pan we fraku i odprowadził ją do komisarjatu. Panem we fraku — w stroju, który w niektóre dni obowiązuje na parterze w teatrze Moliera—był wywiadowca policji.

Przedewszystkiem — o samej komedji francuskiej...

Ta stara scena jest uważana przez jednych za konserwatorkę wielkich tradycyj francuskiej sztuki dramatycznej, za teatr nawskroś poważny, dostojny i nie poddający się nowym prądom i eksperymentom. Inni — ci są liczniejsi — uważają, że **Komedja Francuska stała się instytucją zaśniedziałą, odseparowaną murem niezdrowej tradycji od życia — w której niema nic szczerego, nic związanego z życiem — tylko sztuczny patos i oddawna już zalatująca stęchlizną rutyna.**

Tem niemniej — komu zależy na tem, by usłyszeć najpiękniejsza dykcję francuską, najbardziej klasyczny spektakl z wielkiego repertuaru klasyków francuskich — ten na Komedji Francuskiej się nie zawiedzie.

Ten teatr ma pozatem jedno udogodnienie, jakiego niema w żadnym innym teatrze. Jest pewna liczba doskonałych miejsc na dole, które kosztują nie więcej, niż miejsca na galerji. Trzeba się śpieszyć, by te miejsca dostać: miejsca te są rezultatem — o ile się nie mylimy — specjalnej fundacji. **Pewna grupa miłośników sceny i poezji, którzy znają każdy wiersz z komedyj Moliera naprzykład, urzęduje na tych krzesłach prawie co wieczór.**

Pani wdowa Pineau należała do tej grupy. Znali ją w teatrze wszyscy.

Proces miał charakter Komedji Francuskiej. Wraz z oskarżoną przybyli, jak chór grecki, jej towarzysze z owych tanich miejsc na dole. Trzej **podjęli się obrony prawa gwizdania w teatrze.** A adwokat Zeveas — równocześnie znany literat — powołał się przed sądem w obronie swej klijentki na opinję znanego sędziego Tholera, który oświadczył, że **sztuka była tak zła, że pani Pineau za samą chęć gwizdania powinna zostać udekorowaną.** Ten sam obrońca przytacza, że przed kilkudziesięciu laty należał również do bywalców owych miejsc zarezerwowanych, sam gwizdał na jednej ze sztuk Sardou, a dowodził nimi wielki, a wtedy jeszcze skromny, Clemenceau!...

Wojownicza wielbicielka Komedji Francuskiej, która oświadczyła przed sądem, że ta przykrość nie odstraszy jej bynajmniej od sztuki i od teatru — stała się osobą sławną w całym paryskim świecie artystycznym. Zakłopotany sędzia zapowiedział wyrok za tydzień.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w niedzielę, o godz. 4-ej po poł. oraz w poniedziałek wieczorem dla zrzeszeń po cenach najniższych od 30 groszy do zł. 2,30 komedja Fr. Langnera „Jak się nawrócił Ferdek Pisztora".

Dziś, w niedzielę, wieczorem premjera pełnej ciepła, finezji i salonowego humoru, głośnej sztuki Devala „Stefek". W rolach głównych: Żmijewska, Dardziński, Macherski, przy współudziale Dunajewskiej, Paszkowskiej, Szletyńskiej, Wasiutyńskiej, Sroczyńskiego, Surzyńskiego i Sneya. Reż. H. Starskiej i H. Zelwerowiczówny. Dekoracje Z. Poduszki.

Premjera prasowo-abonamentowa ze sztuki „Stefek" we wtorek.

„STEFEK" NA KROPLĘ MLEKA.

W niedzielę wystawia Teatr Miejski głośną sztukę autora „Mademoiselle" — Jaque'a Devala p. t. „Stefek". Sztuka cieszy się w Warszawie niezwykłem powodzeniem i nie należy wątpić, że zdobędzie sobie również łódzką publiczność teatralną.

Po premjerze odbędzie się w górnych salonach teatru „Scala" dancing, połączony z rewją mód, który zjednoczy całą elitę towarzyską naszego miasta.

Zarówno spektakl, jak i dancing organizuje chlubnie znane towarzystwo „Kropla Mleka", celem zasilenia swych funduszów.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE
(Ogrodowa 18)

Dziś, w niedzielę, o godz. 4.15 i 8.15 wiecz. powtórzenie wczorajszej premjery arcywesołej farsy Kesslera w 3-ch aktach p. t. „Na gorącym uczynku..." W rolach czołowych: Hryniewicz-Winklerowa, Erhardtówna, Kosieradzka, Mrowińska, Senowska, Opaliński, Preiss, Winkler i inni. Reżyseruje dyr. M. Winkler.

Ceny miejsc rewelacyjnie niskie. Bilety do nabycia w kasie teatru od godziny 11—2 i od 6-ej wieczorem.

TEATR POPULARNY
(sala Geyera, ulica Piotrkowska Nr. 295).

W dniu dzisiejszym o godz. 4.15 i 8.15 wieczorem w dalszym ciągu ciesząca się niebywałem powodzeniem operetka w 3-ch aktach Bernarda Shawa w oprawie muzycznej Oskara Straussa. W rolach czołowych: Majchrzakówna-Busiakiewicz, Leonowicz, Opolska, Domosławski, Malinowski, Szafrański i inni.

TEATR REWJI ARTYSTYCZNEJ „REX"

Dziś i dni następnych program artystyczny p. t. „Dzieje Śmiechu" z udziałem znakomitego humorysty teatru „Qui-Pro-Quo" oraz teatrów lwowskich i krakowskich M. Mirskiego, Wawy znanej parodystki scen stołecznych oraz światowej sławy kwartetu muzyczno-tanecznego Lisowskich.

Początek przedstawień w soboty i niedziele o godz. 5-ej, 7.30 i 10-ej wieczorem.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI.

Wystawa grupy plastyków nowoczesnych cieszy się dużem powodzeniem i zwiedzana jest bardzo licznie. W wystawie tej bierze udział cały szereg artystów łódzkich, a mianowicie: Karol Hiller, Jerzy Krause, K. Kobro, Wł. Strzemiński, A. Menkesowa i Stefan Wegner.

W najbliższą sobotę, dnia 28 października, o godzinie 8-ej wieczorem odbędzie się w lokalu Instytutu (park Sienkiewicza) odczyt art.-mal. Wł. Strzemińskiego p. t. „Kryzys sztuki jest kryzysem strukturalnym".

Instytut (park Sienkiewicza) otwarty codziennie od godz. 11.20.

CZWARTKOWY KONCERT HELENY WINNIKOW i BR. ROTSZTATÓWNY.

Zapowiedziany koncert Helney Winnikow i Br. Rotsztatówny wywołał w naszem mieście duże zainteresowanie ze względu na to, że artystki są dziećmi Łodzi i mimo swojego młodego wieku występowały z powodzeniem na estradach koncertowych w kraju i zagranicą.

Program czwartkowego koncertu będzie następujący: Sonata Brahmsa D-mol op. 100 na skrzypce i fortepian wykonają Rotsztatówna i Winnikowowa. astępnie Sonata eBethovena op. 81.a. (Les dieux), Impromptu Fis-Dur op. 36 Chopina, La plus lente i Poissons d'or Debussego, Sequidillas - Albeniza, wykona Helena Winników. La trille du diable—Artiniego. La Fontaine d'Arethuse — Szymanowskiego i Sandadis do Brazil-Milhauda oraz Taniec hiszpański Manuel de Falla, wykona Bronisława Rotsztatówna przy akompanjamencie dyr. Teodora Rydera.

Wspomniany koncert odbędzie się w czwartek w Filharmonji o godz. 8.30 wiecz.

KSIĄŻĘ JAPOŃSKI W FILHARMONJI.

Za kilka dni przyjeżdża do nas sławny tancerz japoński, książę z rodziny Samurajów Yeichi Nimura wraz ze swą uroczą i niezrównaną partnerką primabaleriną Lissan Kay. Nimura, młody książę japoński, tańcem swym stwarza taki nastrój mistyczny, iż publiczność śledzi jego ruchy z zapartym oddechem. Bez słowa, bez dźwięku tańczą piękną niemą pieśń o przebudzeniu miłości podczas święta wiosny. Wymieniona para tancerzy podczas ubiegłego sezonu koncertowego pozostawiła po sobie głębokie i niezatarte wrażenie.

Nic też dziwnego, że zapowiedziany ich przyjazd na środę, dnia 25 b. m. w Filharmonji wywołał wśród naszej publiczności zrozumiałe zainteresowanie.

WIZYTA INSPEKTORA ARMJI GEN. DYWIZJI INŻ. LEONA BERBECKIEGO W ŁODZI.

Dnia 20-go b. m. bawił w Łodzi na wizytacji komitetu wojewódzkiego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej prezes zarządu głównego, inspektor armji generał dywizji, inż. Leon Berbecki.

Wizytacja objęła prace komitetu oraz księgowość. Wyjaśnień udzielał prezes komitetu wojewódzkiego mec. Alfred Biłyk, szczegóły techniczne przedstawiali inspektorzy O.P.L.Gaz. pp. Bartoszkiewicz i Woźnicki.

Generał Berbecki zwiedził lotnisko L.O.P.P. w Lublinku, gdzie zameldował Mu się komendant P.W. Lotniczego kpt. pil. Witakowski.

Wieczorem, bezpośrednio z przyjęcia udał się generał Berbecki w dalszą podróż lustracyjną.

Z TOWARZYSTWA PSYCHOLOGICZNEGO.

W dniu 27 b. m. o godzinie 21-ej odbędzie się w lokalu własnym przy ulicy Wólczańskiej Nr. 17 doroczne walne zebranie Tow. Psychologicznego.

Walne zebranie poprzedzi (godz. 20-ta) odczyt p. dr. Jerzego Konorskiego z Warszawy na temat: „Ogólne zasady teorji odruchów warunkowych Pawłowa".

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADJA.

NIEDZIELA, dnia 22-go października.

8.40—8.45: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze".
8.45—9.05: Start do radjo — raidu motocyklowego, zorganizowanego przez K. S. „Union-Touring" i Rozgłośnię Łódzką Polsk. Radja.
9.05—9.20: Gimnastyka.
9.20—9.35: Muzyka z płyt.
9.35—9.40: Dziennik poranny.
9.40—9.52: Muzyka z płyt.
9.52—9.55: Chwilka gospodarstwa domowego.
9.55—10.00. Odczytanie programu na dzień bieżący i dyspozycje dla uczestników radjoraidu motocyklowego.
10.00—10.45: Transmisja Nabożeństwa z Poznania.
10.45—10.50: Dyspozycja dla uczestników radjoraidu motocyklowego.
10.50—11.30: Transmisja ze stadjonu Ł.K.S. uroczystości jubileuszu 25-lecia Łódzkiego Klubu Sportowego: a) Defilada, b) Akademja.
11.30—11.35: Dyspozycje dla uczestników radjoraidu motocyklowego.
11.35—11.57: Transmisja ze stadjonu Ł.K.S. zawodów lekkoatletycznych.
11.57—12.05: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.

12.05—12.10: Odczytanie programu na dzień bieżący i dyspozycje dla uczestników radjoraidu motocyklowego.
12.10—12.15: Wiadomości meteorologiczne.
12.15—14.00: Transmisja koncertu z Filharmonji Warszawskiej. W programie muzyka operetkowa. Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego, Halina Dudiczówna i Marjan Wawrzkowicz.
14.00—14.20: „Łódź, oglądana oczyma cudzoziemca" — feljeton, wygłosi red. Szymon Glück.
14.20—15.00: Polskie pieśni w wyk. chóru Zarembyi Maryli Karwowskiej.
15.00—15.20: Muzyka z płyt.
15.20—15.45: Muzyka salonowa w wyk. orkiestry Tadeusza Seredyńskiego. Tr. ze Lwowa.
15.45—16.00: Końcowy fragment meczu piłki nożnej Ruch (Śląsk) — Ł.K.S. Transmisja z boiska Ł.K.S. w Łodzi.
16.00—16.30: Program dla dzieci: a) „A to zgadniecie?" — audycja w oprac. H. Ładosza; b) Piosenki w wyk. M. Fogga; c) „Przygoda szpaka", opowiadanie Z. Plewińskiej-Szmidowiczowej.
16.30—16.45: Kwadrans wielkich artystów.
16.45—17.00: Wstęp do „Irydjona" Z. Krasińskiego. (Kwadrans poetycki).
17.00—17.15: „Dysk i książka" — wygł. Barbara Godycka-Cwirko. (Pogadanka).
17.15—18.00: Małopolska pieśń ludowa. Transmisja ze Lwowa.
18.00—18.40: Słuchowisko „Katarynka", podług Prusa.
18.40—19.05: Orkiestra taneczna Arkadi Flato (płyty).
19.05—19.30: Rozmaitości.
19.30—19.45: Radjotygodnik dla młodzieży — „Co się dziej na świecie" w opracowaniu Bruno Winawera.
19.45—19.50: Odczytanie programu na dzień następny.
19.50—20.50: Muzyka lekka. Orkiestra pod dyr. J. Oziminskiego i Ola Obarska (piosenki).
20.50—21.00: Dziennik wieczorny.
21.00—21.15: Odczyt aktualny.
21.15—22.15: „Na wesołej Lwowskiej fali".
22.15—22.25: Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgłośni P. R.
22.25—23.00: Muzyka taneczna z kaw. „Adria".
23.00—23.05: Wiadomości meterologiczne dla lotnictwa i komunikat policyjny.
23.05—23.30: D. c. muzyki tanecznej.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

12.00. WIEDEŃ. Koncert symfoniczny.
15.10. HILVERSUM. Koncert symfon.
18.35. MONACHJUM. „Kawaler Srebrnej Róży" — opera R. Straussa. Tr. z Teatru Narodowego.
20.30. WIEDEŃ. „Księżna Chicago" — operetka Kalmana.
20.55. HILVERSUM. Koncert z udziałem Ethel Bartlett i Rae Robertson.
21.00. RZYM. „Pinotta" i „Rycerskość wieśniacza" — dwie opery Mascagniego pod dyr. kompozytora.
21.55. HILVERSUM. Koncert z udz. Dusolny Giannini.
22.05. LONDYN Reg. Koncert symfon.

Łódzkiemu Klubowi Sportowemu

z okazji 25-lecia istnienia składa serdeczne życzenia

Redakcja „Republiki".

Sport

Uroczystości jubileuszowe Łódzkiego Klubu Sportowego

W dniu dzisiejszym obchodzi Łódzki Klub Sportowy jubileusz 25-lecia istnienia klubu.

Program uroczystości jubileuszowych przedstawia się następująco:

Godz. 8 zbiórka członków oraz delegacyj pokrewnych Towarzystw ze sztandarami w lokalu ŁKS ul. Piotrkowska 174.

Godz. 8.30 wymarsz do kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej.

Godz. 9 nabożeństwo.

Godz. 9.45 przemarsz z kościoła na stadjon ŁKS przy ul. Al. Unji 2.

Godz. 10.15 defilada.

oGdz. 10.30 Akademja, godz. 11.30: Zawody tennisowe, strzeleckie i bokserskie.

Godz. 13 — 13.30 Zawody lekkoatletyczne z udziałem mistrzyni świata Wajsówny, mistrzyni Polski Janowskiej, Kwaśniewskiej, Smętkówny i innych.

Godz. 13.30 — 14.10 Zawody w hazenę między ŁKS-em a reprezentacją Łodzi. Godz. 14.15 Zawody ligowe Ruch — ŁKS. W przerwie zawodów sztafeta męska 4x400 m.

Dziś rozpoczyna się turniej tenisowy o mistrzowo Polski

Zapowiedziane na dzień wczorajszy rozpoczęcie turnieju tennisowego o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy warszawską Legją a Łódzkim Klubem Lawn Tennisowym nie odbyło się.

Turniej ten rozpocznie się dzisiaj w godzinach rannych, przyczem gry odbywać się będą bez przerwy obiadowej, tak, że turniej ten ukończony zostanie jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego.

Dzisiejsze mecze ligowe w kraju

Dzisiejsza niedziela ligowa przyniesie cztery spotkania, z których na czoło wysuwa się mecz krakowski Wisła - Cracovia.

Walka dzisiejsza zapowiada się b. interesująco, gdyż Cracovia w razie zwycięstwa będzie miała szanse uzyskania w sezonie bieżącym tytułu mistrza.

Drugi niemniej interesujący mecz rozegrany zostanie w Łodzi między Ruchem a ŁKS-em.

Ślązacy kandydują jak wiadomo również do pierwszego miejsca w tabeli. W razie jednak zwycięstwa łodzian Ruch straci wszelkie szanse do pierwszego miejsca.

W grupie drugiej odbędą się w dniu dzisiejszym dwa mecze. W Warszawie Warszawianka winna bez trudu pokonać Strzelec siedlecki zaś we Lwowie Czarni będą mieli możność uratowania się przed degradacją w wypadku, o ile pokonają Garbarnię.

Walka z zespołem krakowskim będzie jednak b. zacięta.

Cyganki wyzyskują naiwność bardzo wielu ludzi, wróżąc „z ręki" i... z kieszeni.

(g) Do Feliksy Kalety przybyła wczoraj cyganka. Chciała koniecznie powróżyć Kalecie. Zatopiła swe cygańskie spojrzenie w oczach Kalety i odrazu powiedziała głosem wyroczni: **„Czeka panią nieszczęście"!**

Pani Kaleta zbladła i oczywista kazała sobie powróżyć. A może się cygan ka myli? Może tak źle nie jest?..

Cyganka zainkasowała dwa złote za wróżenie i przystąpiła do pracy. Długo patrzała — to na twarz, to na dłoń p. Kalety. Widać było, że walczy z sobą, że się przemaga. Wreszcie oświadczyła, że, niestety, nie może wróżyć, bo **pani Kaleta jest obciążona metalem.** Kazała zabobonnej kobiecie czemprędzej zdjąć pierścionek z ręki i wyłożyć na stół. — Również domagała się, by **Kaleta wyzwoliła się z pod wpływu innych metali — mianowicie niklu, mosiądzu i srebra, jakie w postaci pieniędzy miała niewiasta przy sobie.**

Mocno przejęta skomplikowanemi i tajemniczemi zabiegami, niewiasta nie oponowała. Zdjęła z ręki obrączkę i wyjęła z portmonetki 15 złotych.

Cyganka znów próbowała wróżyć, ale znów coś jej stało naprzeszkodzie. Okazało się, że zaporą dla wróżb były pieniądze, jakie Kaleta przechowywała w domu. Wkrótce na stoliku **przed cyganką znalazło się 165 złotych — całe oszczędności Kalety, pierścionek i obrączka.**

Teraz cyganka uznała, że może przystąpić do wróżenia. Zakryła czarną materją lustro. Ustawiła przed niem p. Kaletę i kazała jej uporczywie patrzeć się w lustro. Miało się w niem, mimo czarnego materjału, ukazać oblicze tej niewiasty, która przyniesie p. Kalecie nieszczęście. Wróżba nie sprawdziła się. W zasłoniętem lustrze nie ukazała się twarz wróżki - cyganki, która w między czasie zbiegła z całemi oszczędnościami i dobytkiem p. Kalety.

Policja prowadzi dochodzenie.

Dr. Henryk Ruegier z okazji 25-lecia pracy zawodowej.



Znany i ogólnie szanowany lekarz tutejszy dr. Henryk Rueger obchodzi w dniu dzisiejszym jubileusz 25-letniej pracy na stanowisku lekarza szpitala przy Ewangelickim Domu Miłosierdzia w Łodzi.

Po ukończeniu studjów na uniwersytetach w Warszawie, Krakowie i Dorpacie, dr. Rueger objął stanowisko lekarza miejscowego w tutejszym szpitalu Ewangelickim i po trzech latach awansował na ordynatora oddziału chorób wewnętrznych tegoż szpitala.

W ciągu dwudziestopięcioletniej pracy na niwie lekarskiej i społecznej Jubilat, dzięki zaletom swego charakteru i wybitnej wiedzy lekarskiej zjednał sobie powszechne uznanie nietylko wśród kolegów lekarzy, ale również i wśród szerokich sfer naszego społeczeństwa.

Najlepszym dowodem uznania, jakiem cieszy się Jubilat, jest powołanie Go na zaszczytne i odpowiedzialne stanowiska: prezesa komitetu szpitala w Kochanówce, wiceprezesa Towarzystwa Lekarskiego, członka zarządu Izby Lekarskiej i wiceprezesa sądu przy tejże Izbie.

Życzymy Jubilatowi długich jeszcze lat owocnej pracy dla dobra licznych rzesz Jego pacjentów i ogółu społeczeństwa.

Eskadra samolotów polskich

wystartowała z Bukaresztu.

Bukareszt, 21 października.

Eskadra samolotów polskich wystartowała do Warszawy o godz. 14-ej. Po drodze samoloty zatrzymują się w Jassach.

Bukareszt, 21 października.

Eskadra samolotów polskich pod dowództwem pułk. Rayskiego wylądowała o godzinie 15-ej w Galacu, skąd zamierza odlecieć jutro, w niedzielę do Polski.

Odsłonięcie pomnika Marsz. Piłsudskiego

w centralnej szkole policyjnej.

Mosty Wielkie, 21 października.

(Pat) Dziś w Mostach Wielkich odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika Marszałka Piłsudskiego, ufundowanego ze składek oficerów i szeregowych szkoły policyjnej.

Na uroczystości obecni byli: wiceminister spraw wewnętrznych Korsak, wiceminister komunikacji Czapski, wicemarszałek sejmu Polakiewicz i wicemarszałek Senatu Bogucki, główny komendant policji Jagrym - Maleszewski, wojewoda lwowski Belina - Prażmowski, dowódca OK VI generał Popowicz i wielu innych.

Epidemja cholery w Indjach.

Bombaj, 22 października.

W okręgu Sylhet szerzy się epidemja cholery, która w ciągu ostatnich 15 dni pochłonęła za sobą 300 ofiar.

Rokowania gospodarcze

pomiędzy Polską a Gdańskiem.

Gdańsk, 21 października.

(Pat) Polsko - gdańskie rokowania kontyngentowe, prowadzone w podkomisjach celem ustalenia zniżonych kwot t. zw. „kontyngentów gdańskich" zostały zakończone.

Poszczególne pozycje z wyjątkiem kilku zostały uzgodnione, tak, że pierwszą fazę rokowań uważać można za załatwioną. Spodziewać się należy, że pozostałe pozycje również będą mogły być uzgodnione ku zadowoleniu obu stron.

Motoryzacja armji amerykańskiej

Waszyngton, 21 października.

(Pat) Administracja robót publicznych wyasygnowała 25 miljonów dolarów dla armji i marynarki na cele obrony narodowej. Z sumy tej 10 miljonów przeznaczono na motoryzację armji, a 15 miljonów na lotnisko w armji i marynarkę.

Manifestacje antyniemieckie w Rumunji.

Bukareszt, 20 października.

W licznych miejscowościach Rumunji odbyły się manifestacje protestacyjne z powodu wycofania się Niemiec z konferencji rozbrojeniowej i Ligi Narodów. W poselstwie niemieckiem w Bukareszcie i w konsulatach w Cluj i w Kiszyniowie wybito szyby.

Nowa ustawa o uposażeniu urzędników państwowych

nie przewiduje zmniejszenia płac. — Ilość stopni służbowych zredukowano do 12-u

Warszawa, 21 października

(B) W związku z licznemi w ostatnich dniach wiadomościami prasy o zmianie w przepisach uposażeń urzędników państwowych, zwróciliśmy się do miarodajnych czynników z prośbą o wyjaśnienie.

W odpowiedzi oświadczono nam, że **projekt nowego dekretu Prezydenta Rzplitej, zawierający zmiany w ustawodastwie o uposażeniach urzędników państwowych jest już gotowy, uchwalony przez radę ministrów i w niedługim czasie będzie ogłoszony oficjalnie.**

Projekt nie przewiduje zmniejszenia uposażeń, jednak w praktyce spodziewać się należy, że wprowadzenie go w życie pociągnie za sobą niewielkie zmniejszenie zarobków dla poszczególnych kategoryj urzędników państwowych, ale jednocześnie inne kategorje uzyskają niewielkie powiększenie uposażeń.

Przedewszystkiem ilość stopni służbowych będzie zmniejszona z 14-tu do 12-tu, a jednocześnie zniesione będą t. zw. szczeble.

Przytem wszyscy urzędnicy zaliczeni do jednego stopnia służbowego, otrzymywać będą uposażenie wedle dotychczasowego szczebla B., t. j. uposażenia urzędnika żonatego z jednem dzieckiem. **Wynika stąd, że urzędnik-kawaler uzyska po wprowadzeniu nowej ustawy uposażeniowej pewną podwyżkę, a urzędnik żonaty, posiadający dwoje lub więcej dzieci — nieco traci.**

Szczegółowe przepisy o nowem zaszeregowaniu urzędników będą wydane później, jako rozporządzenie wykonawcze rady ministrów. Rada ministrów będzie miała pełną swobodę zaszeregowania urzędników do poszczególnych grup uposażeniowych.

Najniższe uposażenie urzędnika państwowego wynosić będzie 100 zł., a najwyższe 3.000 zł. miesięcznie.

Uposażenie urzędników będzie obliczane w złotych, a nie, jak dotychczas — w punktach. **Pozatem przewidziane będą specjalne dodatki służbowe, wynoszące naprz. dla naczelników wydziałów 250 zł. miesięcznie, dla starostów 200 zł., kierowników referatów 100 zł., referentów 25 zł. itd.**

Najniższy urzędnik wykonujący samodzielną pracę, będzie otrzymywał dodatek najmniej 15 zł. miesięcznie. Bardzo ważnym przepisem nowej ustawy uposażeniowej będzie artykuł, znoszący **opłatę podatku dochodowego i składki emerytalnej przez pracowników etatowych, co przyczyni się w znacznym stopniu do uproszczenia rachunkowości.**

Oczywiście, nominalna wysokość zarobków etatowych zostanie przy tej zmianie odpowiednio zredukowana, gdyż nie chodzi tu o skasowanie podatku lub składki emerytalnej, a tylko o uproszczenie rachunkowe.

Pracownicy państwowi obarczeni bardzo licznemi rodzinami, będą mogli indywidualnie zwracać się do swego ministra o przyznanie im dodatku rodzinnego. Kredyty na ten cel będą specjalnie w budżecie wyznaczone. Nowe przepisy uposażeniowe mają być zastosowane od dnia 1 lutego 1934 r.

Ambasada polska w Moskwie?

Podniesienie poselstw w Warszawie i Moskwie do wyższej rangi na znak wagi i poprawy stosunków.

W „Czasie" krakowskim czytamy:

W związku z wybitnem polepszeniem się stosunków polsko - sowieckich zachodzi pytanie, dlaczego dotychczas nie doszło pomiędzy Polską i Z. S. S. R. do wymiany ambasad.

Podział **na ambasady i poselstwa** wyraźnie traci z dniem każdym na znaczeniu, zwłaszcza na terenie Sowietów, które utworzyły ambasady nawet w Persji i Afganistanie. Póki jednak ten podział istnieje, **podniesienie poselstw do rangi ambasad jest wskazane.**

Wymiana ambasad dowodzi nietyle serdeczności stosunków dwuch państw, ile wagi tych stosunków dla obu kontrahentów. Stosunki Francji z Luxemburgiem mogą być najserdeczniejsze, a jednak nigdy ona tam ambasady nie otworzy. Nawet gdyby stosunki polsko-sowieckie były najgorsze, **Warszawa będzie miała dla rządu sowieckiego zawsze znaczenie nieporównanie większe, niż nietylko Kabul lub Teheran, lecz nawet Rzym.** Również i dla każdorazowego rządu polskiego stosunek do Moskwy będzie zawsze problemem donioślejszym i żywszym, niż np. do Turcji, mimo naszych najserdeczniejszych wobec niej uczuć.

Brak ambasad, sowieckiej w Warszawie i polskiej w Moskwie, to była jakby **próba sztucznego i nieszczerego zlekceważenia się obu krajów.** To było jakby ostentacyjne nieco powiedzenie sobie i innym, że nie bardzo wzajemnie się lubimy, może też niewiele mamy do siebei zaufania. Oczywiście zupełnie zmienione warunki i nastroje **nakazują usunięcie tego grymasu, który już należy zupełnie do przeszłości.**

Wymiana ambasad z Sowietami pozwoli nadto naszemu rządowi i naszemu krajowi ponownie zaznaczyć swoje **uznanie dla spokoju, taktu, doświadczenia, wytrawności i wyrobienia jednego z nielicznych prawdziwych dyplomatów, których mamy wśród naszego przedstawicielstwa zagranicą** — posła w Moskwie, a mamy nadzieję pierwszego i wieloletniego ambasadora — p. **Juljana Łukasiewicza.**

Wizja lokalna w „Reichstagu"

Co zeznał van der Lübbe w policji? — Żaden ze świadków nie może rozpoznać rzekomo jego wspólników

Berlin, 21 października.

Na początku dzisiejszej rozprawy przewodniczący zawiadomił, że po przesłuchaniu jeszcze jednego świadka zarządzi przerwę dla odbycia wizji lokalnej.

Przesłuchiwany jest robotnik hitlerowiec z miejscowości Rositz, który był również jakiś czas włóczęgą i miał spotkać przed rokiem Lubbego w okolicy Konstanzy nad jeziorem Badeńskiem. Zeznaje on, że towarzysz Lubbego przedstawiając go, jako holendra pokazał mu paszport oraz pocztówki, które sprzedawali.

Lubbe nosił odznakę komunistyczną, świadek zaś swastykę hitlerowską. Doszło również do dyskusji politycznej. Lubbe miał powiedzieć, że jeszcze o nim słyszy. Według świadka na fotografji trudniej rozpoznać holendra od towarzyszącego mu osobnika. W czasie konfrontacji świadek twierdzi, że jest Lubbe tym, którego spotkał. **Podczas indagowania przez przewodniczącego Lubbe powtarza swoj steoretypowe: „Tak... nie... być... może„ lub: — nie mogę powiedzieć...**

Przewodniczący pyta Lubbego czy widział świadka pod Konstancą. Lubbe uśmiecha się i milczy.

Na pytanie czy świadka poznaje, odpowiada cicho: — Nie. Na dalsze pytania czy na pocztówce był jego towarzysz Wolgar, Luube mówi' Tak.

Przewodniczący: — Gdzie byliście w październiku 1932?

Lubbe: — Nie mogę powiedzieć.

Przewodniczący: — Czy byliście w Niemczech?

Lubbe: — Myślę, że nie.

Na dalsze pytania przewodniczącego Lubbe wikła się i nie umie dać odpowiedzi.

Wizja lokalna gmachu Reichstagu trwała dwie godziny, poczem oprowadził dziennikarzy komisarz policji kryminalnej Heisig. Mieli oni przytem zobaczyć w skrócie skomplikowaną drogę, jaką przebył van der Lubbe, dokonywując podpalenia.

Po wznowieniu rozprawy przesłuchiwany jest komisarz policji kryminalnej Zirpins w sprawie pobytu van der Lubbego w schronisku w Hennigsdorf pod Berlinem w przedzień pożaru. Okazuje się, **że nie ustalono kim byli dwaj osobnicy, z którymi oskarżony się tam poznał.**

Dymitrow wskazuje przytem, że charakterystycznem dla metod dochodzenia jest, iż cała uwaga skierowana została na pobyt van der Lubbego w dzielnicy komunistycznej Neukoeln zbagatelizowano natomiast jego pobyt w Hennigsdorf.

Dymitrow zapytuje się świadka komisarza Heisinga, aby pod przysięgą stwierdził, czy istotnie van der Lubbe sam poczynił zeznanie, które posłużyło za podstawę do aktu oskarżenia.

Okazuje się przytem, że początkowo porozumiewano się z oskarżonym bez tłumacza, którego ściągnięto dopiero w marcu.

Dymitrow zaznacza dalej, że komisarz Heisig stwierdził w śledztwie, iż Dymitrow nie rozumie po niemiecku

P. Prezydent Rzplitej na Śląsku

Poświęcenie gmachu Śląskich Techn. Zakładów Naukowych i szybu „Wielki Jacek"

Katowice, 21 października.

W dniu dzisiejszym odbyło się uroczyste poświęcenie gmachu Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych w Katowicach. W uroczystości wzięli udział Prezydent Rzplitej Ignacy Mościcki, premjer Jędrzejewicz, minister przemysłu i handlu Zarzycki, minister komunikacji Butkiewicz, dyrektor departamentu Peche, pułk. Patek, dyr. Korsak i dyr. Momentowicz, p. wojewoda Grażyński i inni.

Król. Huta, 21 października

Dziś przedpołudniem odbyło się w Król. Hucie poświęcenie nowego szybu „Wielki Jacek", należącego do kopalni „Skarboferm".

O godz. 11 przybył na teren kopalni Pan Prezydent w otoczeniu świty, premjera Jędrzejewicza, ministrów dr. Zarzyckiego, inż. Butkiewicza, b. ministra Kwiatkowskiego, b. ministra Klarnera oraz szeregu dygnitarzy państwowych i samorządowych.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

łódzkiego okręgu włókienniczego.

Po wyroku.

Prawa represyjno kartelowe należą zazwyczaj do tych ustaw, które wedle znanego określenia ciceronowskiego — są tylko mieczami, spoczywającemi w pochwie. Celem ich jest raczej stworzenie dogodnej dla rządów platformy pertraktacyjnej w rokowaniach ze związanemi gałęziami produkcji czy wymiany towarów. To też stosowalność tych ustaw jest minimalna.

Polska ustawa marcowa była również w ten sposób traktowana. Nie upłynęło jeszcze atoli pół roku od jej wejścia w życie, a już mamy za sobą pierwszy wyrok sądu kartelowego.

Szersza opinja publiczna zainteresowała się sprawą kartelu cementowego dopiero z chwilą otwarcia rozprawy sądowej. Trochę sensacyjna z konieczności forma rozważań gospodarczych in foro, ozdobiona także z konieczności frapującemi efektami polemicznemi w mowach rzecznika ministerjalnego i adwokatów — wszystko to silniej przemawia do wyobraźni szerszej opinji.

Dla nas — jak przed miesiącem sygnalizowaliśmy — istotny był nie moment wyroku, a raczej moment początkowy ingerencji rządowej, a więc zawieszenie działalności kartelu w trybie tymczasowego a niezwłocznie wykonalnego zarządzenia ministra przemysłu i handlu. Powrotne zupełne i na tych samych, co dotąd, zasadach oparte sprzężenie kartelu po ewent. uchyleniu tego zarządzenia w drodze przedstanowczego postanowienia sądu kartelowego. a tym bardziej dopiero po wyroku merytorycznym wydawało się mało możliwem. Dlatego z chwilą tego zarządzenia losy kartelu wydawały się nam przypieczętowane.

Rząd bezsprzecznie ma do swej dyspozycji szereg środków o mniejszej wyrazistości zewnętrznej, ale równej niemal skuteczności istotnej, co droga procesu przed trybunałem kartelowym. Polityka kredytowa banku emisyjnego i banków rządowych (pośrednio także — prywatnych) polityka celna, taryfowo-komunikacyjna, polityka wreszcie zakupu jednego z największych odbiorców w naszem gospodarstwie, którym jest samo Państwo i t.d. — są niewątpliwie w rękach rządowych u nas i gdzieindziej bronią o szerokiem polu rażenia.

Rząd jednak, mając do wyboru tę broń albo miecz, spoczywający w pochwie ustawy kartelowej, wybrał ten ostatni. Wybrał sobie przy tem silnego przeciwnika, bo kartel niemal 100-procentowy, o silnej organizacji wewnętrznej, o spoistej budowie aparatu handlowego (Centrocement). Wybór broni i przeciwnika — wskazuje na chęć odbycia turnieju publicznego, dla silniejszego zamanifestowania swej woli. Nie bez związku wydaje się nam ten turniej ze wznowieniem się procesu rozwierania nożyc cen rolnych i przemysłowych, naskutek sierpniowego załamania się poziomu zbóż.

Sprawa cementu stała się już epizodem. Sivis pacem — para bellum. Rząd niewątpliwie ma intencje pacyfistyczne względem przemysłu, a turniej wojenny odbył — w co chcemy wierzyć — właśnie dla utrwalenia pokoju. Problem przywracania wzgl. zachowania rentowności warsztatów przemysłowych na tle procesu dostosowawczego cen, wynikającego z deflacji, a także na tle specjalnych pozakalkulacyjnych obowiązków przemysłu (zwłaszcza obowiązku ochrony walutowej zapomocą wywozu poniżej kosztu wytwarzania) — jest zagadnieniem nadwyraz trudnem do teoretycznego ujęcia i praktycznego rozwiązania. Wierzymy, że strony zainteresowane — po epizodzie cementowym — wrócą do pozaprocesowych prób tego rozwiązania.

Dr. A. Z.

KONWERSJA PAPIERÓW PAŃSTWOWYCH WE WŁOSZECH.

Od roku na rynku włoskim utrzymuje się stała zwyżka kursów wszystkich pożyczek państwowych. Zwyżka ta zwłaszcza w okresie pierwszej połowy października przybrała niezwykle silne tempo, obejmując wszystkie bez wyjątku obligacje państwowe.

Strajk podatników w Anglji.

Włościanie przeciwstawiają się licytacjom i dążą do obalenia systemu podatkowego.

Wydawaćby się mogło rzeczą niemożliwą i fantastyczną, ze w konserwatywnej, opartej na starych tradycjach Anglji, **może dojść do strajku podatników i do krwawych zaburzeń na tem tle.** A jednak tak jest. Pomimo dyskretnych przemilczeń prasy, dowiaduje się społeczeństwo angielskie, że pewien odłam tego społeczeństwa — **włościanie — przeciwstawia się siłą przymusowym licytacjom i proklamował strajk w bezwzględnem dążeniu do wywalczenia swych postulatów.** Postulaty te dotyczą zniesienia t. zw. Tithe war. Jedyny ten w swoim rodzaju podatek gruntowy jest historyczną pozostałością z okresu średniowiecznego. W tym okresie podatek ten stanowił dziesięcinę opłacaną przez chłopów na rzecz probostw, klasztorów i opactw. W okresie Reformacji dobra kościelne zostały skonfiskowane i rozdane panom feudalnym. Wraz z prawem własności przeszły również na tych ostatnich prawa do pobierania dziesięciny i prawa te przetrwały już do dnia dzisiejszego.

Jest to jedyny w swoim rodzaju podatek płacony nie państwu, lecz osobom prywatnym. Ponieważ opłata ta jest jednak podatkiem, wymiar i ściąganie jej wraz z wszelkiemi sankcjami przymusowemi odbywa się za pośrednictwem państwowych władz skarbowych. Ostatni wymiar przeprowadzony był przed ośmiu laty na podstawie cen z okresu wojennego, przy wysokiej konjunkturze. Wymiary te w dzisiejszych warunkach kryzysu, zwłaszcza dla drobnego rolnika są nie do zniesienia, **gdyż wynoszą przeszło połowę dochodów drobnych gospodarstw.** Gdy więc płatnicy coraz ostrzej występowali przeciwko ponoszeniu tego ciężaru, rząd przystąpił do egzekucyj przymusowych i licytacji drobnych gospodarstw rolnych. W ostatnich dniach właśnie miały miejsce w całym szeregu okręgów krwawe zajścia na tle przeciwstawienia się z bronią w reku tym licytacjom, zakończone usunięciem urzędników skarbowych.

Pierwsze zajścia doprowadziły do oświadczeń podjętych na zebraniach drobnych rolników, iż zaprzestają oni płacenia Tithe war. Zaznaczyć należy, że stanowisko drobnych rolników znajduje całkowite poparcie nietylko w opinji publicznej, ale i rządu. Właściwe walory tego jedynego w swoim rodzaju podatku tkwią bowiem nietylko w jego wartościach gospodarczych, ile raczej socjalnych. Roczny dochód podadaczy ziemskich z tego podatku wynosił przeciętnie około 20 miljonów funtów. Dochód ten oraz sam fakt istnienia takiego podatku stwarzał przez długie dziesiątki lat podstawę znaczenia tej warstwy, która dzisiaj już w znacznej części stopiła się z mieszczaństwem. Many tu na myśli „gentry", **te sfery, która posiadała wpływy, głosy wyborców i środki finansowe na niezależność w karjerez politycznej.** Dzisiaj system wyborczy stał się bardziej demokratyczny, a dostęp do wysokich stanowisk urzędniczych i oficerskich znacznie łatwiejszy. Ale i dzisiaj jeszcze, pomimo tej demokratyzacji, warstwa ta posiada w wielu dziedzinach stanowisko uprzywilejowane. W tych warunkach samo zagadnienie Tithe war zeszło na plan drugi. Właściwe podstawy finansowe tej sfery stanowi raczej **renta gruntowa, wywodząca się również z okresu średniowiecznego feudalizmu oraz wpływy finansowe w wielkim przemyśle i handlu uzyskane w okresie 19-go stulecia.**

Zniesienie Tithe war byłoby posunieciem nietylko o charakterze gospodarczym, ale i socjalnym. Właściciele ziemscy tak właśnie pojmują strajk podatników rolnych, uważając, że walka przeciwko Thite war jest akcją skierowana nie przeciw ich interesom gospodarczym, lecz przeciw ich wpływom społecznym. Jeśliby istotnie drobni rolnicy osiągnęli cel, do którego dążą, byłoby to pierwszym poważnym ciosem zadanym dotychczasowej strukturze społecznej Wielkiej Brytanji.

Bys.

Upadłości i układy.

W sprawie upadłości Mojsze Cendera, gdzie syndyk masy, wierzyciel S. Spitz, wobec braku gotówki za prowadzenie postępowania upadłościowego złożył rezygnację ze swego stanowiska, gdzie na wniosek sędziego komisarza, zlecił syndykowi dalsze pełnienie swych funkcyj.

Ponadto zobowiązał firmę „Karolewska Manufaktura Karol Kröning i Ska", na żądanie której ogłoszono upadłość, do wpłacenia zaliczki 300 zł., jako zaliczki na koszta postępowania.

***

W sprawie upadłości Jana Koksa, właściciela farbiarni przędzy i pończoch przy ul. Limanowskiego 87, ogłoszonej naskutek własnej prośby, sąd naskutek wniosku wierzycieli i pracowników upadłego, zezwolił na uruchomienie przedsiębiorstwa.

Bilans przedsiębiorstwa zamknięty był suma 435.902 zł., według stanu na dzień 31 grudnia ub. r., z czego po stronie pasywów pozycja wierzycieli wynosiła 351.564 zł.

Zarząd masy, z braku kapitału obrotowego, nie był w stanie nadal prowadzić przedsiębiorstwa na rachunek własny, to też rozpisał przetarg na wydzierżawienie przedsiębiorstwa.

Naskutek tego przetargu zgłosiło się 3-ch oferentów na dzierżawe, z których 2-ch — Perec i Jerozolimski — zaoferowało każdy osobiście 12.000 zł. za roczną dzierżawę całego przedsiębiorstwa, a Z. Szulc — 13.000 zł.

Zarząd masy, widząc, iż każda z tych ofert jest korzystna dla masy, a szczególnie Z. Szulca, jako fachowca w tej branży, zwrócił się do sądu o zdecydowanie, którą z tych ofert należy przyjąć.

Sąd jednakże, z uwagi na to, iż tego rodzaju sprawy należą wyłącznie do zarządu masy, a nie do sądu, który dopiero powołany jest do rozstrzygania sporów, mogących wyniknąć na tem tle, kwestji dzierżawy nie rozpoznawał.

Jednocześnie polecił zarządowi masy uzgodnić, która z tych ofert jest korzystniejsza dla masy.

***

Również w tym dniu rozpoznawał sąd upadłość Heleny Kloth, b. właścicielki sklepu kolonjalno - spożywczego przy ulicy Piotrkowskiej 137.

Wierzyciele Maks Zimmer, Rozalja Brisch, Olga Ginzel i Józef Kempf zgłosili opozycję, domagając się podniesienia upadłości Klothowej, ogłoszonej na jej prośbę, ponieważ — zdaniem ich — Klothowa obecnie nie jest handlującą i wobec tego nie można jej ogłosić upadłości.

Jak już donosiliśmy, rozpoznanie tej opozycji w I-szym terminie, t. j. 19-go września rb., zostało odroczone.

Sąd, po rozpatrzeniu wniosku sędziego komisarza i pełnomocnika wierzycieli oraz upadłej, postanowił opozycje wierzycieli pozostawić bez uwzględnienia.

W motywach swego wyroku sąd podkreślił, że jakkolwiek Klothowa obecnie nie jest handlującą, to jednak długi jej powstały z czynności czysto handlowych i wobec tego względem niej winny mieć zastosowanie wszelkie przepisy postępowania upadłościowego dla handlujących.

Rynek walutowy w Łodzi.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym obracano dolarami po kursie 6.20 w płaceniu i 6.25 w żądaniu. Powyższy kurs utrzymywał się w ciągu dnia. Bank Polski płacił 6.22. Warszawska giełda zanotowała kurs czeków dolarowych na 6.28 i kabel 6.32.— Tendencja wybitnie spokojna. Obroty bardzo małe, przy znikomej podaży dolarów.

Funty wykazały tendencję mocniejszą przy kursie 28.40 w płaceniu i 28.60 w żądaniu. Inne waluty, przy tendencji utrzymanej i nikłych obrotach: franki francuskie 34.80 w płaceniu i 34.90 w żądaniu (odcień słabszy), franki szwajcarskie 172.25 w płaceniu i 172.75 w żądaniu, marka niemiecka 210 w płaceniu i 211 w żądaniu, szyling austrjacki 99 w płaceniu i 100 w żądaniu.

Złoto nadal przy mocniejszej tendencji: ruble 4.68 w płaceniu i 4.70 w żądaniu, dolary 8.97,5 w płaceniu i 9.00 w żądaniu. Podaż zarówno rubli złotych, jak i dolarów dostateczna.

Łódzkie 8-procentowe listy zastawne wykazały wczoraj tendencje mocniejszą przy zlekka wyższym kursie: 41 w płaceniu i 41.25 w żądaniu. Zaofiarowa nie listów skąpe. Inne papiery w kompletnem zaniedbaniu.

Sytuacja na rynku wyjątkowo spokojna.

Na wczorajszem zebraniu łódzkiej giełdy pieniężnej notowano:

Dolary w tranzakcjach 6.19, pożyczki: budowlana 39 w sprzedaży 38.50 w kupnie, dolarówka 49 — 48.50, inwestycyjna 103.50 — 103, stabilizacyjna 51— 50.75. Usposobienie ogólne spokojne.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 21 października.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obroty dewizami były stosunkowo niewielkie , przy tendencji mocniejszej, zwłaszcza dla waluty angielskiej i amerykańskiej. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 6.22. Notowano: Belgja 124.30 (+ 5), Gdańsk 173.40 (— 2), Holandja 359.60, Kopenhaga 128 (+ 375), Londyn 28.65 — 28.64 (+ 14) Nowy Jork 6.30 — 6.28, Nowy Jork kabel 6.32 (+ 2), Paryż 34.88 (— 1), Praga 26.47, Sztokholm 148.50 (+ 120), Szwajcarja 172.70 (— 5), Włochy 46.95 (— 1), w obrotach międzybankowych: Berlin 212.80 (+ 5), dolar gotówkowy 6.27.50 — 6.27. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 210.50 (+ 25), funt angielski w gotówce 20.65 (+ 40), dolar gotówkowy 6.26 (+ 3), rubel złoty 4.70, dolar złoty 9, rubel srebrny 1.34, bilon 0.64.

AKCJE: — Na rynku akcyjnym mocniejsza tendencja była dla akcyj Tw. Fabr. Cukru, dla pozostałych przeważała słabsza, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 80 — 80.25 (— 25). Tranzakcje dokonane a nienotowane: Cukier 20 (+ 100), Lilpoopy 10.75, Haberbusch 38, za Starachwice chciano płacić 8.75.

PAPIERY PROCENTOWE. — Dla papierów procentowych tendencja była mocniejsza. Większych obrotów dokonano 8 proc. listawi m. Warszawy. Notowano: 3 proc. budowlana 38.75 (— 10), 4 proc. inwestycyjna zwykła 103.75, serjowa 109.65 (+ 115), 5 proc. konwersyjna 50.25 (— 50), drobne odcinki 50 (— 75), 7 proc. stabilizacyjna 51 — 51.25, odcinki po 500 dolarów 52 (+ 50), 10 proc. kolejowa 103, 8 proc. Warszawy 44.25 (+ 25), 5 proc. Łoodzi 53.25 (— 25)

Tranzakcjie nienotowane: 4 proc. dolarowa 4 (+ 10), 4 i pół proc. ziemskie 44 (+ 75), 4 i pół proc. wileńskie 33.25 (— 25), 8 proc. dillonowska 65.50, 7 proc. warszawska dolarowa 42.50, 7 proc. śląska 41.90.

Co usłyszymy przez radjo

TRZY TRANSMISJE Z MIASA.

W dniu dzisiejszym rozgłośnia łódzka Polskiego Radja nadaje trzy transmisje z miasta. O godz. 8.45 rano radjostacja łódzka transmituje start zespołów radjo-rajdu motocyklowego, zorganizowanego przez Klub Sportowy „Union-Touring" i rozgłośnię łódzką Polskiego Radja.

Jest to niezmiernie ciekawa impreza sportowa poraz pierwszy stosowana w Polsce, która wzbudza ogromne zainteresowanie wszystkich radjosłuchaczy. Komunikaty dla przebywających w terenie zespołów motocyklowych podawane będą o godz. 9-ej min. 55, o 10 min. 45, o godz. 11.30 oraz o godz. 12 min. 5.

O godz. 11 min. 50 z okazji 25-lecia Łódzkiego Klubu Sportowego o godz. 10 min. 50 rozgłośnia łódzka transmituje ze stadjonu Ł.K.S. defiladę i akademję oraz zawody lekkoatletyczne. Natomiast o godz. 15.45 do godz. 16-ej transmitowany będzie na wszystkie rozgłośnie polskie końcowy fragment meczu piłki nożnej „Ruch" (Śląsk) — Ł.K.S.

ŁÓDŹ OGLĄDANA OCZYMA CUDZOZIEMCA.

Dziś o godz. 14-ej rozgłośnia łódzka Polskiego Radja ze swego studja nadaje feljeton red. Szymona Günka p. t. „Łódź, oglądana oczyma cudzoziemca".

Feljeton ten przyniesie nam wrażenia jednego z cudzoziemców, który niedawno odwiedził nasze miasto.

Wielka loterja fantowa

Związku Strzeleckiego m. Łodzi.

Zarząd Grodzki Związku Strzeleckiego m. Łodzi, celem zdobycia funduszów na dalsze rozwinięcie swej pracy obywatelskiej w kierunku pogłębienia wśród najszerszych warstw naszego miasta idei mocarstwowej Państwa i przysposobienia wojskowego, urządza Wielką Loterję Państwową, losowanie której odbędzie się 11 lutego 1934 r.

Dobór fantów i stosunkowo duża ich liczba, niespotykana w tego rodzaju loterjach, świadczy już samo przez się o powodzeniu tej imprezy.

Główną wygraną w postaci motocykla można już oglądać na wystawie firmy Karol Kuester i Synowie ul. Piotrkowska 173, gdzie również można już nabywać i losy.

Ze względu na wielkie powodzenie tej loterji, mający szczęście, a nie posiadający jeszcze losów, winni we własnym interesie jaknajśpieszniej w takowe się zaopatrzyć.

SPÓŁDZIELCZA ORGANIZACJA DOSTAWY MLEKA W ŁODZI.

W dniu 20 b. m. odbyło się organizacyjne zebranie dla utworzenia spółdzielni mleczarskiej w Łodzi, której zadaniem byłoby zaopatrywanie miasta w doborowe mleko, odpowiadające wymaganiom nowego rozporządzenia o obrocie nabiałem bezpośrednio przez rolników.

W zebraniu tem wzięli udział przedstawiciele Izby Rolniczej, centralnych związków spółdzielczych z Warszawy, spółdzielni mleczarskich z okolic Łodzi oraz liczni rolnicy zainteresowani w dostawie mleka do Łodzi.

Rezultatem obrad było akceptowanie opracowanego przez komisję organizacyjną statutu i wyłonienie komitetu wykonawczego. Tegoż dnia w wykonaniu zamierzeń trafienia z mlekiem wprost do konsumenta odbyła sie konferencja między przedstawicielami łódzkiej Iby Rolniczej, delegatami spółdzielczości mleczarskiej, a Związkiem spółdzielni spożywców.

WE WTOREK WYCIECZKA DO WARSZAWY.

Tutejszy oddział Wagons-Lits Cook organizuje w nadchodzący wtorek jednodniową wycieczkę do Warszawy.

Odjazd z Łodzi nastąpi w godzinach porannych, powrót w godzinach wieczorowych.

Przejazd w obie strony wynosi zł. 12.

Bilety nabyć można do poniedziałku do godziny 17-ej w biurze Wagons-Lits Cook (Piotrkowska 64).

CAŁA ŁÓDŹ DO KRAKOWA.

W dalszym ciagu wycieczek popularno-krajoznawczych, organizowanych przez światowe biuro podróży Wagons-Lits-Cook — jest wycieczka do Krakowa.

Wycieczka, udająca się do Krakowa, ma na celu zapoznanie szerszych warstw tutejszego społeczeństwa z zabytkami grodu Krakusowego pod kierownictwem fachowych przewodników.

Odjazd wycieczki z Łodzi nastąpi w sobotę dnia 29-go b. m. w godzinach popołudniowych, powrót z Krakowa nastąpi w poniedziałek.

Cena przejazdu w obie strony wynosi złotych 12,80.

Pozostałe bilety należy we własnym interesie wykupić w pierwszych dniach tygodnia w biurze Wagons-Lits-Cook (Piotrkowska 64), które czynne jest od godz. 9-ej rano do 13.30 i od 15-ej do 20-ej.

Z TOW. ŚPIEWACZEGO „LUTNIA".

Niniejszem podajemy do łaskawej wiadomości, że na odbytem posiedzeniu zarządu w dniu 18 b. m. został obrany prezesem naszego Towarzystwa p. Eugenjusz Myszkorowski na miejsce ubyłego d-ra Mieczysława Marxa, zaś wiceprezesami p. Józef Chorążak i p. Mieczysław Duszkiewicz.

ZARZĄD.

Do akt Nr. Km. 2458 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 10-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd 40, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 30 października 1933 r. o godz. 12 rano w Łodzi, przy ul. Piekarskiej 27/29, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszyny do liczenia, maszyny do pisania, kasy ogniotrwałej, kasetki, 3-ch biurek, 3-ch stołów, 4-ch foteli, oszacowanych na łączną sumę zł. 1000, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 16 października 1933 r.

Komornik: L. HOLLAS.

Do akt Nr. Km. 2126 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 10-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd 40, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 31 października 1933 r. o godz. 12 rano w Łodzi, przy ul. Zgierskiej 74, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli i maszyny do szycia, oszacowanych na łączną sumę zł. 750, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 18 października 1933 r.

Komornik: L. HOLLAS.

Do akt Nr. Km. 1621 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 10-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd 40, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 31 października 1933 r. o godz. 12 rano w Łodzi, przy ul. Brajera Nr. 11, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 15-stu sztuk towaru podszewkowego, oszacowanych na łączną sumę zł. 550, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 18 października 1933 r.

Komornik: L. HOLLAS.

Do akt Nr. Km. 1839 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 17-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 91, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 października 1933 r. o godz. 13-ej w Łodzi, przy ul. Wyspiańskiego Nr. 28, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli oszacowanych na łączną sumę zł. 1700, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym

Łódź, dnia 10 października 1933 r.

Komornik: M. LIPIŃSKI.

Do akt Nr. Km. 1336 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Aleja I-go Maja Nr. 34, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza że w dniu 31 października 1933 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Aleja I-go Maja Nr. 14. odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 2200 tuzinów pończoch jedwabnych, oszacowanych na łączną sumę zł. 7000 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 19 października 1933 r.

Komornik: St. DULKOWSKI.

Sprawa Tow. Ubezp. „Polonja" i innych p-ko Firmie: „Thiele i Scheel".

Do akt Nr. Km. 1494 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 17-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 91, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 października 1933 r. o godz. 11-ej w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 168, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: garniturów i mebli, oszacowanych na łączna sumę zł. 995, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 12 października 1933 r.

Komornik: M. LIPIŃSKI.

Do akt Nr. Km. 1838 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 17-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 91, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 października 1933 r. o godz. 13-ej w Łodzi, przy ul. Kopernika Nr. 55, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 4960, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 9 października 1933 r.

Komornik: M. LIPIŃSKI.

Do akt Nr. Km. 577 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Aleja I-go Maja Nr. 34, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26 października 1933 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul. Śródmiejskiej Nr. 30, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, gramofonu i żyrandola, oszacowanych na łączną sumę zł. 600, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 11 października 1933 r.

Komornik: St. DULKOWSKI.

Do akt Nr. Km. 1301 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 14-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Aleja I-go Maja Nr. 34. na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 27 października 1933 r. o godz. 11 w Łodzi, przy ul. Śródmiejskiej Nr. 58 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli, zegara, obrazu, akwarjum, linoleum, sztory i firanek, oszacowanych na łączną sumę zł. 683, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 11 października 1933 r.

Komornik: St. DULKOWSKI.

Do akt Nr. Km. 2955 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 10-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd 40, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 8 listopada 1933 r. o godz. 12 rano w Łodzi, przy ul. Franciszkańskiej 58, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, maszyny do krojenia ciasta, aparatu radjowego z akumulatorem w stanie czynnym, oszacowanych na łączną sumę zł. 530, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 17 października 1933 r.

Komornik: L. HOLLAS.

Do akt Nr. Km. 353, 354, 355, 356, 357 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 10-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd 40, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 24 października 1933 r. o godz. 12 rano w Łodzi, przy ul. Głównej 52 i Sowińskiego Nr. 5, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 2550, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 13 października 1933 r.

Komornik: L. HOLLAS.

Do akt Nr. Km. 692 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 20-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Piotrkowska 236, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26 października 1933 r. o godz. 13-ej w Aleksandrowie, ul. Parzęczewska 30 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: konia, uprzęży, wozu, bufetu, wagi szalkowej, resorki, trzech bajt, maszyny do odcinania ciasta, 24 desek do bułek i mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 595, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 3 października 1933 r.

Komornik: W. TRZEBIATOWSKI

Do akt Nr. Km. 1689 1933 r.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sadu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 10-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Przejazd 40, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 27 października 1933 r. o godz. 12 rano w Łodzi, przy ul. Zgierskiej 74, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: mebli, maszyny do szycia, roweru i warsztatów, oszacowanych na łączną sumę zł. 13795, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 13 października 1933 r.

Komornik: L. HOLLAS.

Posady

POSZUKUJĘ panienki do szydełkowej roboty i na drutach oraz przyjmuję do nauki. Zgłaszać się od 10 do 6. Kilińskiego 126, m. 15.

PRACA zapewniona — wyuczam pulowerów szydełkowych i na drutach oraz haftów i filet, przyjmuję zamówienia. Kaufmanowa, Zgierska 16, pr. ofic. I piętro.

POSZUKUJE się nauczyciela-lki w szkole B. Hamera przy ul. Piłsudskiego 45. Zgłosić się od 4—7 pp.

POSZUKIWANI są wykwalifikowani agenci do sprzedaży artykułów kolonjalnych. Zgłaszać się w niedzielę, od 12—4 pp., 6-go Sierpnia 32, m. 34. Pewny zysk konkurencyjny.

POTRZEBNA panienka, do trzyletniego dziecka, z szyciem. Press, Zachodnia 31.

POSZUKIWANY fryzjer izr. damsko-męski do prywatnego salonu manicure Łask. Oferty sub „Fryzjer“.

POTRZEBNA freblanka wychowawczyni z pierwszorzędnemi kwalifikacjami do 3 i pół letniego chłopczyka na cały lub na pół dnia. Piotrkowska m. 37, od g. 5—7.

POTRZEBNE zdolne panienki do robót na drutach. Przejazd 40, m. 38.

LEKARZ - dentysta z praktyką poszukuje posady. Oferty sub „AB 120“ do Administracji.

PIERWSZORZĘDNY fryzjer męski z koncesją poszukuje posady ewentualnie przyjmie zakład w dzierżawę. — Solna 6, m. 9.

SZWACZKI z własnemi maszynami poszukiwane do zabierania lekkiej roboty do domu. Oferty pod „W“.

ZA POŻYCZENIE 200 zł. dam pracę oraz utrzymanie pannie lub wdowie z dobrego domu jako samodzielnej sprzedawczyni. Wiadomość fachowa nie potrzebna. Wiadomość Bolesław Kuna, Wółtowska 2, m. 6, II p.

POTRZEBNE panienki do robót szydełkowych (nicianych). Al. I Maja Nr. 3, m. 12.

POTRZEBNA zdolna inteligentna panienka do podawania. Bar, Sienkiewicza 91.

POTRZEBNA służąca lat 50 do wszystkiego. M. Andres, Sienkiewicza 29, lewa oficyna, II wejście, III piętro, od 7—9 wiecz.

POSZUKIWANA zdolna służąca do wszystkiego. Pożądane świadectwa. Wólczańska 41, m. 15, od 10—12-ej przed obiadem.

MŁODA panna z maturą władająca żydowskim, ze znajomością niemieckiego i rosyjskiego poszukuje posady — najchętniej z wolną sobotą. Oferty do „Republiki“ pod „Zdolna i pracowita“.

GUWERNANTKA (izr.) z dobrego domu, z francuskim i niemieckim, poszukuje posady, kondycji lub konwersacji w kulturalnym domu. Oferty do Republiki pod „N. 40197“.

MŁODZIENIEC (izr.), który ukończył buchalterję i korespondencję, poszukuje praktyki. Płaca obojętna. Oferty — „Praktyka“.

1000 Zł. MIESIĘCZNIE, agenci lub agentki mogą łatwo zarobić przy artykule lekkochodnym niezbędnym w każdym domu, płatne w 6 ratach przy wielkich premjach. Pr. wysyłamy po otrzymaniu znaczków na 20 gr. Adres: „Kinalot“, Wilno, Wileńska 5, oddział 148.

PRZYSTOJNA blondyna o czarnych oczach zajmie się gospodarstwem u samotnego pana. Oferty „Orchideja“.

TECHNIK radjowy, bezwzględnie samodzielny do dozorowania budowy i strojenia wieloobwodowych odbiorników na stałe, dobre stanowisko, poszukiwany. Oferty pod „Strojenie“ do Republiki.

Nauka i wychowanie

NIEMIECKIEGO udziela gruntownie rutynowana nauczycielka, konwersacja, gramatyka, literatura, korepetycja handlowa korespondencja, grupami i pojedyńczo. Piotrkowska 53, m. 20 lewa oficyna II p. (dawniej Pomorska 22) od 3—4 pp. i od 8—9 wieczorem.

BUCHALTERJI podwójnej nauczam gruntownie w ciągu miesiąca z gwarancją samodzielnego prowadzenia ksiąg sznurowanych, miarodajnych dla władz. Cena niska. Nauka pisania na maszynie zł. 6. Adres: Wólczańska 41, m. 32.

STUUDENTKA udziela lekcyj, specjalność polski, hebrajski i łacina. Dzwonić 223-57. Ceny bardzo przystępne.

FRANCUSKI. Studentka po powrocie z Belgji udziela lekcji, korepetycji, korespondencji. 10 zł. mies. Andrzeja 32, m. 7.

MISS MARY udziela obcych języków, załatwia wszelką korespondencję. — Piotrkowska 24, m. 7, dawniej Traugutta 2.

75 gr. LEKCJA! Nauczyciel dyplomowany udziela francuskiego, niemieckiego. Konwersacja. Pomoc szkolna. Korespondencja. Ofertv: „Cudzoziemiec“.

10 Zł. MIES. Francuski. Angielski. Niemiecki. Lekcje indywidualne i grupowe Kurs 3-ch mies. Zapisy od 4—8. Zachodnia 72, m. 1.

PRZEDSZKOLE R. Rozenówny przeniesione Magistracka 8. Przyjmuje dzieci od 3—7 lat. Opłata niska.

FRANCUSKIEGO — Liter. — Koresp. — Konwers. wyucza spec. skróconą metodą abs. uniwersytetu we Francji. Inż. Lipszyc, Piotrkowska 37, m. 11, tel. 230-85, od godz. 3.30 do 5-ej.

NIEMIECKIEGO: konwersacji, gramatyki i literatury udziela absolwentka Niemieckiego Gimnazjum. Dzwonić tel. 127-34, od 2—4 pp. lub 8—9 wiecz. 23

LEKCYJ i korepetycyj udziela rutynowany nauczyciel. Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuje do wszelkich egzaminów (matury). Specjalność: matematyka, polski. Wólczańska 29, m. 1, front, parter.

LEKCJE francuskiej konwersacji systemem nowym, skróconym, w szybkim czasie udziela rutynowana nauczycielka Valent de Lazari, Srebrzyńska Nr. 87, m. 12. Dla omówienia warunków dać znać pocztą.

STUDENTKA udziela lekcyj i korepetycji. Szybkie postępy zapewnione. Ceny niskie. Zawadzka 52, m. 7.

ENGLISH Lady experienced London teacher dipl. gives lessons Cegielniana 25, Herszberg.

DYPLOMOWANE nauczycielki udzielają lekcji w zakresie 8-iu klas. Tel. 220-95. 24

LEKCJI francuskiego udziela rutynowana nauczycielka z dyplomem uniwersyteckim. Kilińskiego 127, m. 7. Zastać od 2—4 po poł.

ANGIELSKIEGO udzielam. Godzina jeden złoty Informacje między 6—8 wieczorem. Ul. Przejazd Nr. 69, m. 10.

UDZIELAM lekcji rosyjskiego Przychodzę do domu. Zgłoszenia pisemne: Wyspiańskiego 6, parter A. O.



LEKCJE muzyki wyższej ew. początkowej osobom pozornie mało uzdolnionym, metodą specjalną, szybko rozwijającą łatwość czytania nut i technikę. Warunki b. przystępne. Kilińskiego 109 — 10.

INŻ. UDZIELA francuskiego ewent. wzamian za konwersację angielską. Dzwonić 171-24.

STENOGRAFJI polsko - niemieckiej najnowszą metodą szybko i tanio nauczam. Piotrkowska 55, m. 16, telefon 211-40 w godz. od 9—2 przed p. i 8—10.

UCZCIE SIĘ ZAWODU!

T-wo „Ort“ w Łodzi, Wólczańska 27, tel. 11-23, przyjmuje zapisy na następujące warsztaty i kursy:

Pończosznictwo mechaniczne, wyrób swetrów i rękawiczek, tkactwo mechaniczne, mechaniczne ketlowanie i szpulowanie, bieliźniarstwo, gorseciarstwo, krawiectwo, modniarstwo ondulacja, manicure, budowa odbiorników radjowych, wieczorowe kursy kroju dla krawców i krawczyń.

UDZIELAM lekcji elektrotechniki fizyki, matematyki, języka niemieckiego przedmiotów ogólnokształcących. — Przyjmę też posadę nauczyciela domowego. Piotrkowska 103, m. 37.

UDZIELAM lekcji i korepetycji, przygotowuję do egzaminów. Szybkie postępy zapewnione Cena przystępna. Oferty do administracji Republiki sub „Odpowiedzialna“

UDZIELAM lekcyj języka niemieckiego. Oferty sub „Przybyła z Berlina“. 22

BUCHALTERJI i pisania na maszynie gruntownie wyuczam za 25 zł. Pisania na maszynie 6 zł. Kilińskiego 50, m. 45

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice“ są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki“

POSZUKIWANY wspólnik z małym kapitałem do dobrze prosperującego interesu (budowa maszyn) celem przejęcia udziałów spadkobierców. Wiadomość: Orla 7, m. 13. 30

ZA LEKCJĘ francuskiego, pomoc w nauce szkolnej, ewentualnie dopłata poszukiwany pokój „Solidna“.

PULLOWERY szydełkowe i na drutach (dla pań, panów i dzieci). Przyjmuje także bieliznę jedwabną do haftu ręcznego i szycia. Ceny b. niskie. Południowa 4, lew. oficyna, m. 13.

POSIADAM lokal frontowy. Poszukuję spólnika - czki, kap. 400—600 złotych, branży kolonjalnej, węglowej, modystki. Of. „Komorne darmo“.

PIANINA — fortepiany stroi, reperuje koryguje i odświeża Udziela fachowych porad przy kupnie i sprzedaży takowych. Dzwonić telefon 246-59.

SZKOŁA PSÓW tylko przez czas zimowy, rozp. się 5. 11. Radogoszcz, Szosa Zgierska 47. Adolis.

PRACOWNIA ubiorów damskich i dziecinnych przeniesiona została na Piotrkowską 154. Kursy zawodowe Kopydłowskiej. Wykonanie staranne. Ceny umiarkowane.

POSZUKUJĘ wspólnika (czkę) do wprowadzonego sklepu, centrum miasta lub sprzedam. Oferty „Wspólnik“.

„SZCZERA PRZYJAŹŃ“ Halina Z. — Proszę ponownie napisać. W czwartek nie miałem czasu. S. B.

ALBUMY mebli nowoczesnych — stylowych — tapicerskich — sklepów etc. poleca D. Dobraszklanka, Warszawa, Ciepła 10. Zastępcy poszukiwani.

NAPRAWIAMY w własnych warsztatach na poczekaniu pióra wieczne, maszyny do pisania i liczenia, numeratory, wszelkich systemów. Leon Tyber, Łódź, Piotrkowska 49, Tel. 106-33.

ZMĘCZENIE, apatję, impotencję, osłabienie umysłu, wzroku i t. p. usuwa fizjologicznie Laboratorjum 9—11, 2—4 Senatorska 4.

KONCESJA na budkę tytoniową w śródmieściu do wydzierżawienia. Wiadomość Kilińskiego 28, m. 3, K. Kuna.

ADMINISTRATOR domu 11-go Listopada 37-a obejmie jeszcze kilka domów pod swój energiczny zarząd. Telefon 200-90.

UNIEWAŻNIA się zaginione na poczcie 2 weksle po zł. 100, płatne w Łodzi 15. 2. i 15. 3. 1934 roku, wystawca Dr. med. M. Zimmer, Limanowskiego Nr. 84.

RADJO „EUROPA SIX" B-L-t. „Europa Six"

Dnia 24 b. m. nastąpi otwarcie
Składu Elektro-Radjotechnicznego
Bracia LAJB
ul. Piotrkowska 50, telefon 152-02.

OGŁOSZENIA DROBNE

Lokale

„GEGUZ", tel. 17-111
Piotrkowska 62.
poleca i poszukuje wszelkiego rodzaju lokale od 1—5, 6 p. luksusowych. Zł. 25.— p. umeblowane z klatki schodowej. 20-2

ZAMIENIĘ 3-pokojowe świeżo wyremontowane mieszkanie z wszelkiemi wygodami na odpowiadające powyższym warunkom — 2-pokojowe. — Oferty: sub: „A. Gr.".

POSZUKIWANE dwupokojowe mieszkanie, remintowane, z wygodami, w centrum, nie wyżej drugiego piętra — bez odstępnego. Oferty pod „R. Gr."

ODNAJMĘ pokój solidnemu panu, telefon Piotrkowska 120, I piętro, front, m. 8. 15

ODSTĘPNE dobre dam za słoneczne dwupokojowe mieszkanie z kuchnią i kąpielowym I—II piętro w śródmieściu Piotrkowska 112, m. 7 13

4 POKOJE z kuchnią, z wszelkiemi wygodami do wynajęcia. Piramowicza 9, klucz u dozorcy. 22

DO WYNAJĘCIA zaraz sklep i suteryna. Wejście Sienkiewicza 67. 2 pokoje i pojedyńcze pokoje. Kątna 5.

W CENTRUM miasta natychmiast sprzedam pokój z kuchnią i przedpokojem, umeblowane. Wiadomość: Łódź, Piotrkowska 166, m. 5. 22

RADJOAPARATY
na prąd 2, 3 i 4 lampowe OKAZYJNIE można nabyć we firmie
„ELEKTROS-RADJO"
ŚRÓDMIEJSKA 5, tel. 156-59.

NAUCZYCIELKA poszukuje w śródmieściu skromnego pokoju przy inteligentnej izraelickiej rodzinie. Oferty „Skromny". 22

DO WYNAJĘCIA od zaraz 5 pokoji z kuchnią z wygodami, front II piętro przy ul. Piotrkowskiej Nr. 81. Wiadomość u Administratora. 22

POSZUKIWANY skromny, ciepły pokój. Proszę podać cenę sub. „Płacę punktualnie".

TAŃCÓW
NOWOCZESNYCH KOMPLET
24 b. m. rozpoczyna szkoła warszawskiego nauczyciela
ST. KŁOSOWSKIEGO
ul. Sienkiewicza 61, front I p., tel. 248-44.
Do lekcyj przygrywa znany kompozytor **M. SZYMKIEWICZ.**

3-POKOJOWE mieszkanie, wyremontowane z wszelkiemi wygodami, telefon, natychmiast do wynajęcia. Piłsudskiego 74. 113-76.

2 POKOJE frontowe nadające się na biuro lub 4 z wygodami umeblowane do wynajęcia. tel. 192-85 pomiedzy 2-5

DO ODSTĄPIENIA sklep z mieszkaniem na Piotrkowskiej w śródmieściu. Oferty pod „Obrót".

POSZUKUJĘ pokoju obszernego, nieumeblowanego lub umeblowanego z wygodami w centrum. Ofetry „R. R."

SŁONECZNY frontowy umeblowany pokój do wynajęcia. Piotrkowska 191 I piętro m. 7.

POKÓJ umeblowany do wynajęcia wejście z klatki schodowej. Główna Nr. 46 m. 29.

MIESZKANIA różne do wynajęcia. Informacje w Stowarzyszeniu Właścicieli Nowowybudowanych Domów, Piotrkowska 101, parter.

DO WYNAJĘCIA pokój słoneczny frontowy umeblowany z wszelkiemi wygodami pojedyńczej osobie. Gdańska Nr. 11 m. 10 od 2—5.

2 POKOJE z wszelkiemi wygodami, wyremontowane, również na biuro przy ul. Piotrkowskiej (centrum) do wynajęcia. Inf. tel. 243-43 od 3—5.

DUŻY dwuokienny umeblowany pokój do wynajęcia solidnemu lokatorowi. Narutowicza 32 m. 10.

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią w ogrodzie oraz stajnia na 4 konie. Pomorska Nr. 156.

CENTRUM 2 umeblowane pokoje wejście z klatki schodowej odpowiednie dla doktora, adwokata lub na biuro. Śródmiejska Nr. 12. Tel. 1-26-87

DUŻY frontowy pokój 2 okienny na I piętrze z telef. i wszelk. wygodami w pierwszorzędnym domu naprzeciw parku od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Sienkiewicza 63 m. 3.

WYNAJMĘ pokój umeblowany, wejście niekrępujące, wygody, telefon, przedpokój, Piotrkowska 132 m. 3, I piętro.

ODNAJMĘ 2 pokoje umeblowane frontowe, razem lub pojedyńczo z używalnością kuchni i wygód. Żeromskiego 77 m. 7, 10—6 pp.

POKÓJ umeblowany słoneczny, niekrępujące wejście dla 1 osoby do wynajęcia, Piotrkowska 81 m. 35, 2-a brama 2-ie p.

DO WYNAJĘCIA umeblowany pokój z łazienką z niekrępującem wejściem przy kulturalnej rodzinie. Śródmiejska 56 m. 23 (róg Lipowej) między 1—4.

POKÓJ umeblowany, słoneczny do wynajęcia, wejście z klatki schodowej. ul. Kilińskiego Nr. 166 m. 49.

ŁADNE 6-cio pokojowe mieszkanie do wynajęcia. Narutowicza 39. Dozorca wskaże.

2 POKOJE słoneczne z centralnem ogrzewaniem, oraz jeden pokój z oddzielnem wejściem i wygodami do wynajęcia, telefon 153-46.

POKÓJ frontowy umeblowany z oddzielnem wejściem, telefon — do wynajęcia. Żeromskiego 17 m. 5.

Niebywała okazja
tylko jeden tydzień
RESZTKI Widzewskie KUPONY
płótna pościelowego
płótna bieliźnianego
płótna stołowego
flaneli białej
kolorowej oraz
wzorzystej
po cenach bardzo zniżonych
KONSUM
PRZY „WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURZE" S.A.
ROKICIŃSKA 54. Dojazd Tramwajami 10 i 16
100—6

4 POKOJOWEGO mieszkania z kuchnią z wszelkiemi wygodami w centrum miasta poszukuje adwokat. Oferty do Republiki pod „I piętro".

ZŁ. 250.— KWART., bez odstępnego 3 pok. z kuchnią, łazienką, wygodą, windą, Kilińskiego, poleca „Geguz", Piotrkowska 62, tel. 17-111.

LOKAL fabryczny, sala około 500 m. kw., światło podwójne do wynajęcia. Strzelców Kaniowskich 63, przy Andrzeja.

DO ODDANIA duży pokój frontowy z balkonem, oddzielnem wejściem, pierwsze piętro. Zastać można od 2—4-ej. Wólczańska 93 m. 6.

SAMOTNA wdowa przyjmie na mieszkanie dwóch inteligentnych Panów. Kilińskiego 119 m. 5.

WYNAJMĘ duży luksusowo urządzony pokój, drugi mniejszy, telefon, wygody. Zawadzka 46 m. 7.

POKÓJ do oddania z niekrępującem wejściem. Piotrkowska 69, II brama, m. 42.

ŁADNY umeblowany pokój od zaraz do wynajęcia. Gdańska 35 m. 17.

DWU trzypokojowe lokale, wszelkie wygody oraz sklep do wynajęcia. Al. Kościuszki 41, dozorca.

MIESZKANIA i lokale wszelkiego rodzaju we wszystkich punktach miasta, pokoje umeblowane od zł. 20, domy, place i t. d., poleca i poszukuje biuro **„Lokal"**, Piotrkowska 108, tel. 248-97.

ODNAJMĘ 2 pokoje razem lub oddzielnie z wszelkiemi wygodami, używalnością telefonu. 6 Sierpnia 32, m. II, III-cie piętro front.

MIŁY, słoneczny, ładnie umeblowany pokój, oddam niedrogo izr. Sterlinga 20 m. 13.

POKÓJ umeblowany dla jednej osoby do wynajęcia. Telefon na miejscu. Radwańska 19 m. 21.

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje z kuchnią oraz wszelkie wygody, wprost od gospodarza. Wiadomość u dozorcy Nawrot 39.

Anodówki
120 w. zł. 11.90
z gwarancją do 4 mies.
wprost z fabryki w Łodzi
Piotrkowska 79
w podwórzu. Fachowe ładowanie i naprawa akumulatorów. 40 - 2

DUŻY, słoneczny pokój z wejściem wprost z klatki schodowej tanio do odnajęcia. Zgłaszać się Południowa 28 m. 34.

SŁONECZNY balkonowy umeblowany pokój, ewent. z używaln. kuchni do wynajęcia. Piotrkowska 182, m. 19, tel. 150-41.

MIESZKANIA 2 pokojowe z kuchnią, z wygodami i 3 pokoje, pokój z kuchnią w zdrowotnej okolicy, przystanek Juljanów. Ul. św. Jana Nr. 4.

PRZYJMĘ pannę izraelitkę na mieszkanie. Sienkiewicza 3/5 m. 8.

BIURO POLRUCH, Piotrkowska 89, I piętro front, **TEL. 141-01,** poleca i poszukuje bez odstępnego mieszkania, pokoje umeblowane z klatki schodowej,. lokale handlowe, fabryczne, sklepy, domy i place etc.

POKÓJ świeżo wyremontowany z niekrępującem wejściem, front do wynajęcia. Nawrot 34 m. 7, od 3-ej do 4-ej p.p.

OGRÓDEK, cisza, powietrze, słońce 3 pokojowe mieszkanie z kuchnią w willi wszelkie wygody, taras od zaraz odnajmiemy kulturalnemu państwu. Nowo-Pańska 166 (przy Kątnej) tel. 149-85

POSZUKUJĘ eleganckiego pokoju umeblowanego z absolutnie niekrępującem wejściem. Oferty sub. „Kawalerka".

KAWALER poszukuje pokoju umeblowanego w śródmieściu do 30 zł. miesięcznie. Oferty pod „A. Z."

NAPIÓRKOWSKIEGO 47/49 3 i 2 pokoje z kuchnią, frontowe, z wszystkiemi wygodami, wyremontowane i sklep z wystawą natychmiast oddam. Wiadomość u dozorcy.

POSZUKIWANE mieszkania 2 i 3 pokojowe w śródmieściu z wszelkiemi wygodami nie wyżej II piętra. Zgłoszenie telefoniczne Nr. 176-21 gdoz. 9—10. 3—4.

POSZUKUJĘ pokoju w śródmieściu niedrogo. Łaskawe oferty sub. „Umeblowany".

2 DUŻE ładne umeblowane pokoje, ewentualnie pojedyńczo bez mebli oddam zaraz 6-go Sierpnia 36 m. 6.

POKÓJ duży słoneczny dwuokienny, do wynajęcia, ewentualnie małżeństwo. Lipowa 53 m. 9, front 2 p.

„LOKUMPOL",
Piotrkowska 55, parter, poleca:
ZŁ. 56 KWARTALNIE. 1 Pokój w śródmieściu.
ZŁ. 100 KWARTALNIE. — Pokój z kuchnia i wygódka.
ZŁ. 133 KWARTALNIE. 2 Pokoje z kuchnia, wyremontowane.
ZŁ. 233 KWARTALNIE. 3 Pokoje z kuchnia z wygodami I p.
ZŁ. 350 KWARTALNIE. 4 Pokoje z kuchnią z wszelkiemi wygodami, wyremontowane.
SKLEPY, lokale biurowe i fabryczne. Pokoje umeblowane od zł. 20.

DO WYNAJĘCIA sklep przy ul. Piotrkowskiej 165, wiadomość u dozorcy.

NAUCZYCIELKA gimnazjalna poszukuje pokoju za lekcje w zakresie gimnazjum. Germanistka, Magistracka 23 m. 1.

DUŻY ładny umeblowany pokój dwuokienny z wygodami. Traugutta 8, m. 7.

POKÓJ z niekrępującem wejściem dla pojedyńczej osoby oddam tanio. 11go Listopada 12 m. 6.

MIŁEGO pokoiku, absolutnie niekrępującego, obok starszej osoby, poszukuje od zaraz. Sub. „Student".

POKÓJ skromnie umeblowany z niekrępującem wejściem do wynajęcia. Śródmiejska 39 I p. Patt.

POKÓJ frontowy umeblowany z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od zaraz. Piramowicza 5 m. 10. Telefon 122-92.

Mieszkania
4 POKOJOWEGO Z KUCHNIĄ z wszelkiemi wygodami nie wyżej drugiego piętra, w centrum miasta
POSZUKUJĘ.
Oferty do Republiki pod „4". 30-2

Posady

POSZUKUJĘ posady stenotypistki i korespondentki w językach: niemieckim (macierzysty), francuskim i angielskim. Oferty sub „F. F." w administracji „Republiki".

UCIEKINIER z Niemiec, ojciec dwojga małych dzieci, nie mający żadnych środków utrzymania, błaga o jakąkolwiek pracę. Zna się na robotach ślusarskich, lecz przyjmie jakiekolwiek zajęcie. Sytuacja niezwykle tragiczna. Na żądanie — pierwszorzędne referencje. Łaskawe oferty do adm. „Republiki" pod „Błaga o pomoc". 24

DOTYCHCZASOWA rysowniczka i dekoratorka f. „Scheibler i Grohman" wykonuje projekty i rysunki na etykiety, plakaty, desenie, na druki tkania dla fabryk i inne P. Abkinówna, Łódź, Bednarska 24. tel. 241-35 od godz. 3 i pół—5 i pół. 12

WZAMIAN za pracę dentysty - technika i masażystki — rutynowana nauczycielka podejmie się solidnej nauki i gry fortepianowej wyższej, ew. początkowej. Radwańska 47 — 10. 22

POSZUKUJE się zdolnych akwizytorów-ek do sprzedaży artykułu domowego, który jest niezbędny każdej gospodyni. Informacje udziela: Biuro Ekspedycyjne „Poltex", Łódź, Cegielniana 8, od 2—6 p. p. 22

MASZYNISTKA przyjmuje przepisywanie do domu oraz rysunki techniczne. Ceny niskie. Radwańska 24, m. 1, tel. 101-11.

Redakcja i Administracja. Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat redakcji 127-24, referaty: miejski i sportowy 136-44: referat gospodarczy i sekretariat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika" 68-148.

Prenumerata „Republiki"
w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr miesięcznie: z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm×280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. - Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.